„NOWY ŚWIAT" — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-GO PAŹDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM" JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM CZYNNIKIEM W ŻYCIU POLSKIEM NA WSCHODZIE

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

„NOWY ŚWIAT" — CONSOLIDATED OCTOBER 4-TH, 1925 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY" — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES

No. 100. ROK XXX. DAILY AND SUNDAY NOWY ŚWIAT PONIEDZIAŁEK, 11 KWIETNIA, (MONDAY, APRIL 11), 1927 Entered as Second Class Matter, March 31st 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY.

NOWE KWOTY ZOSTANĄ NA PAPIERZE

Taki koniec przepowiada im były asystent komisarza emigracji

WASHINGTON, 9 kwietnia.— P. George E. Tolman, pomocnik generalnego komisarza emigracji w ciągu lat 17, zajmujący się obecnie prywatną praktyką adwokacką, utrzymuje, że odłożone na rok wprowadzenie nowych kwot „narodowościowych" nigdy nie dojdzie do skutku i że właściwie nie odłożone one zostały, ale pogrzebane w archiwum, jako niedojrzały owoc pomysłowości biurokratycznej.

Nie trzeba być prorokiem — twierdzi p. Tolman — by sądzić z nastrojów obecnych, że kwoty te nigdy nie zostaną przyjęte i utrzyma się obliczanie kwot na podstawie spisu ludności w r. 1890. Przemawiają za tem względy natury praktycznej. Obliczanie kwot na podstawie mylnych i sprzecznych przesłanek, opartych na „widzi mi się" autorów, prowadziłoby do ciągłych nieporozumień i kontrowersyj.

Pogłoski o rewolucji na kresach Kaukazu

SOWIETY TŁUMIĄ BUNT, WYWOŁANY PRZEZ MONARCHISTÓW, ZBROJNĄ RĘKĄ

Powstańcom pomagają tajne stowarzyszenia, tworzące się na perskiem terytorjum

KONSTANTYNOPOL, 9 kwietnia. (Kablogram do Herald Tribune). — Według wiadomości, dochodzących z Angory, w Rosji zaczął się poważny ruch przeciwsowiecki, którym kierują monarchiści. Władze sowieckie wysłały wojska przeciw zbuntowanej ludności na kresach zakaukaskich, gdzie ruch się zaczął i przybrał niepokojące rozmiary, zasilany z zewnątrz przez tajne stowarzyszenia, jakie się utworzyły na terytorjum Persji.

Znieważenie sekretarza ambasady polskiej

P. Smogorzewskiemu grozi od roku do 6 lat więzienia.

WARSZAWA. — Do wydziału VIII-go sądu okręgowego wpłynęła jedyna w swoim rodzaju skarga o czyn przestępczy, dokonany w lokalu polskiej ambasady w Paryżu.

W myśl zasady eksterytorjalności, czyn karny, dokonany przez obywatela polskiego na terenie ambasady polskiej, nie podlega kompetencji władz miejscowych, lecz winien być rozpatrywany przez sądy ojczyste.

Teorja ta znalazła obecnie praktyczne zastosowanie wskutek głośnego swego czasu zajścia w ambasadzie polskiej w Paryżu między p. Kazimierzem Smogorzewskim, dziennikarzem a p. Czajkowskim, sekretarzem ambasady.

P. Smogorzewski wszedł pewnego dnia do gabinetu p. Czajkowskiego i, nic nie mówiąc, wymierzył mu silny policzek.

Przyczyną incydentu był zatarg p. Smogorzewskiego z Międzynarodowym Związkiem Byłych Wojskowych (FIDAC).

W protokóle Związku, wymierzonym przeciwko p. Smogorzewskiemu, figurował podpis p. Czajkowskiego i to spowodowało wystąpienie ze strony dziennikarza.

Oskarżony jest pociągnięty do odpowiedzialności karnej z art. 154, część ostatnia k. k., o czynne znieważenie przedstawiciela instytucji rządowej w czasie zajęć służbowych.

Art. 154 k. k. przewiduje karę od 1—6 lat więzienia.

Z ŻYCZENIAMI WESOŁYCH ŚWIĄT DO POLSKI

wyślijcie

48 STRONICOWE

wydanie świąteczne NOWEGO ŚWIATA

Zrobić to możecie wysyłając DZISIAJ 15 CENTÓW w znaczkach pocztowych do

ADMINISTRACJI NOWEGO ŚWIATA
24 Union Square
New York, N. Y.

podając dokładny adres znajomych lub krewnych w Polsce, którym Administracja wyśle

48 STRONICOWE wydanie świąteczne

Wyobraźcie sobie, jaką radość im tem sprawicie.

W wydaniu tem znajdą interesujący i szczegółowy obraz z życia Polonji. — Jeśli macie zamiar to zrobić — zróbcie DZISIAJ.

GROB KARŁA-DOROBKIEWICZA Z PRZED 5000 LAT

KAIR, 9 kwietnia.—Austrjaccy archeologowie, prowadzący poszukiwania w okolicach piramidy Ghiza, gdzie znajduje się wiele grobowców faraonów 4-ej dynastji, natrafili na sarkofag, zbudowany około 3000 roku przed Chrystusem, więc w czasie znacznie poprzedzającym rzymską erę. Sarkofag pokryty jest płaskorzeźbą w alabastrze. Po odcyfrowaniu hieroglifów, ustalono, że grobowiec ten zbudował dla siebie legendarny karzeł-bogacz Senab, dozorca karłów w szatniach faraonów. Nieopisane bogactwa pozwoliły mu pojąć za małżonkę księżniczkę Lentites z zubożałego rodu dawnych władców Egiptu.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES MEDYCYNY W WARSZAWIE

BRUKSELA, 9 kwietnia. — Mocą uchwały komitetu stałego, który obradował ostatnio w Brukseli, uznano język polski, jako oficjalny język IV-go Międzynarodowego Kongresu Medycyny i Farmacji Wojskowej, który odbędzie się między 30-tym maja i 4-tym czerwca w Warszawie.

Dotychczas za oficjalne języki analogicznych kongresów uznane były tylko: angielski, hiszpański, francuski i włoski.

Miljon złotych w złocie

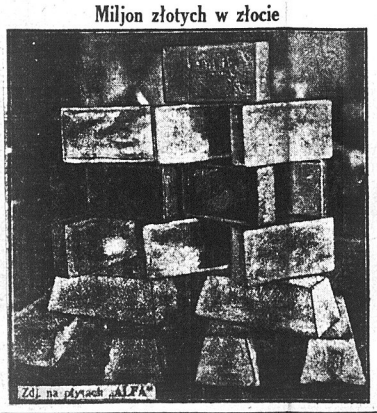

Zdj. na płytach ALFA

KARD. KAKOWSKI ZNOWU WYKLINA „CIOCIĘ IMCIĘ"

Obawia się heretyckich wpływów w katolickiej Polsce

POMSTUJE NA „WSPÓŁCZESNE FORMY BEZBOŻNEGO SEKCIARSTWA"

BERLIN, 9 kwietnia. — Konflikt pomiędzy rzymsko-katolickim klerem a amerykańską Y. M. C. A. pogłębił się znacznie po ogłoszeniu przez kardynała Kakowskiego listu pasterskiego, w którym nazwał on instytucję amerykańską „współczesną formą bezbożnego sekciarstwa, które pod pozorem dobrych uczynków usiłuje krzewić zasady protestantyzmu w katolickich krajach Europy." Kardynał mówi w swym liście bez ogródek:— „Ktokolwiek popiera Y. M. C. A., wyłamuje się z pod zasad, obowiązujących każdego katolika i Polaka."

Ten nowy list pasterski jest uzupełnieniem poprzedniego, w którym arcybiskup zakazał wiernym okazywania jakiegokolwiek poparcia tej instytucji. Kler w Polsce obawia się, by stowarzyszenie amerykańskie nie pozyskało przychylności władz świeckich, o którą zabiega, jak to się zaznaczyło naprzykład w fakcie zaproszenia na otwarcie nowego gmachu Y. M. C. A. w Warszawie pań: Piłsudskiej, Zaleskiej i Romockiej, których męże zajmują najwyższe stanowiska w obecnym rządzie.

MONARCHIŚCI AUSTRJACCY

Dwa ich obozy zwalczać się będą nawzajem w wyborach majowych

WIEDEŃ, 9 kwietnia. — Monarchiści austrjaccy rozbici są na dwa wrogie obozy. Jeden obóz, t. zw. „Schagerowcy", który finansował znany z węgierskiej afery fałszerskiej, książę Windischgraetz, zmienili ostatnio front, stając się z legitymistów austrjackich gorilwymi zwolennikami przyłączenia Austrji do Niemiec. Do wyborów parlamentarnych Schagerowcy samodzielnie nie pójdą, lecz głosy swe oddadzą na listę związku włościańskiego. Również druga grupa monarchistyczna, której leaderem jest były pułkownik Wolf, nie zamierzała pierwotnie wystawiać swej własnej listy wyborczej, lecz chciała zawrzeć pakt z chrześcijańsko-społecznymi.

Polityczne cele przyjazdu marszałka Rataja

WARSZAWA (pocztą). — W związku z przyjazdem marszałka sejmu, Rataja, do Lwowa, w parlamentarnych sferach koła żydowskiego krążyły pogłoski, że wyjazd ten miał na celu zetknięcie się z działaczami żydowskimi w Małopolsce, w sprawie porozumienia się co do projektu zmiany ordynacji wyborczej. Jak wiadomo, Żydzi małopolscy są skłonni do kompromisu w tej sprawie, wbrew stanowisku Żydów z Kongresówki.

SPŁAWIANIE CHŁOPA POLSKIEGO DO BRAZYLJI

Komisarz społeczny ma opiekować się temi ofiarami emigracji zarobkowej

WARSZAWA. — Dyrektor urzędu emigracyjnego, p. Gawroński, zawarł umowę ze stanem brazylijskim San Paulo co do zarobkowej emigracji robotników rolnych polskich.

Popyt na robotników polskich powstał w Brazylji wobec tego, że rząd włoski od 2 lat nie pozwala swoim obywatelom jeździć do Brazylji.

Stany brazylijskie chciały zastąpić robotników włoskich słowiańskimi i zaczęły energicznie agitować w Rumunji, Czechach i Polsce, obiecując wozić emigrantów darmo.

Ponieważ jednak warunki pracy są ciężkie, a klimat zabójczy, więc często sprowadzeni robotnicy zbiorowo odmawiali pracy w takich warunkach (np. w r. 1926 chłopi, sprowadzeni z Besarabji).

I oto do takiej pracy mają być werbowani Polacy. Ma być podobno stworzony urząd komisarza społecznego do opiekowania się tymi wychodźcami.

STRESEMANN WYGRYWA SPRAWĘ

Paszkwilista Mueller nie potrafił udowodnić swych zarzutów

ŁOM, EKSPORTOWANY DO POLSKI PRZEZ FIRMĘ STRESEMANNA, NIE NALEŻAŁ DO FABRYKACJI BRONI

PLANEN, 9 kwietnia. — Sprawa o kalumnje, wytoczona przez niemieckiego ministra spraw zagranicznych, Stresemanna, adwokatowi Muellerowi, dobiega końca. Złośliwe „rewelacje" nacjonalistów uznane zostały za bezpodstawne. Eksperci stwierdzili, że łom żelazny, wywożony do Polski w czasie śląskiego powstania — przez firmę Evaporator, w której Stresemann był jednym z dyrektorów—nie nadawał się do fabrykacji broni. Bezpodstawnemi okazały się również zarzuty co do eksportowania przez tę firmę granatów do Czecho-Słowacji. Sędzia, przewodniczący obradom, uznał ekspertyzę rzeczoznawców za wystarczającą. W kołach nacjonalistycznych nikt już nie wątpi, że Mueller przegra sprawę. Grozi mu zresztą tylko grzywna i to niezbyt dotkliwa — najwyżej 1.500 marek. Gorzej uderzył na tem „honor" szowinistów niemieckich.

PREZYDENT MOŚCICKI KWESTJONUJE POTRZEBĘ POŻYCZKI

GRUZJA BROCZY ZNÓW KRWIĄ

WYKRYCIE SPISKU ANTISOWIECKIEGO

Aresztowania i rozstrzeliwania

MOSKWA. — Wykryto w Gruzji spisek przeciwsowiecki, na czele którego znajdowało się kilku książąt gruzińskich oraz członkowie komitetu centralnego partyj gruzińskich federalistów narodowych. Spiskowcy dążyli do wywołania w Gruzji powstania zbrojnego przeciwko rządowi sowieckiemu oraz do ogłoszenia niepodległości Gruzji. Trzech głównych oskarżonych rozstrzelano.

ZE ŚWIATA

Też „statystyka"

CHICAGO. — Zgodnie z ankietą, przeprowadzoną w Northwestern University 75 procent studentów modli się stale lub okazyjnie (gdy idzie o powodzenie w miłości, szukaniu posady, na egzaminach itd.) — ale tylko 50 procent wierzy w skuteczność modlitwy.

* * *

Pomnik nie z sera, lecz z marmuru

PARYŻ. — Wynalazczyni sera Camembert, znanego wśród smakoszów w całym świecie, Madame Marie Harel doczekała się pomnika, uroczyście odsłoniętego w jej mieście rodzinnem, od którego ser wziął swą nazwę i w którem ona ujrzała światło dzienne przed 165 laty. Tylko jej zasługom na polu serowarstwa miasteczko Camembert zawdzięcza swą wielką sławę.

* * *

Wspaniałomyślny monarcha

BERLIN. — Z okazji rocznicy bethowenowskiej, przypomniano tu sobie, jak to Ludwik von Bethowen hojnie obdarowany był przez króla pruskiego, Fryderyka Wilhelma brylantowym pierścieniem za Dziewiątą Symfonję, czy właściwie za dedykację na niej, w której genjalny muzyk ofiarował ją pruskiemu monarsze. Pierścionek ten dwa razy przyniósł zmartwienie największemu z kompozytorów: raz, gdy Bethowen potrzebował gotówki, a nie wypadało spieniężać monarszego daru, drugi raz, gdy, zdecydowawszy się wreszcie na ten krok rozpaczliwy, dowiedział się od znajomego jubilera, że domniemany brylant „jest z prawdziwego szkła" i nie przedstawia żadnej wartości. Lista cywilna hojnego króla wynosiła podówczas siedem miljonów dolarów, bajeczną wprost, jak na owe czasy, sumę.

* * *

Ofiara zabobonów

PARYŻ. — W Ballotz, w północno-zachodniej Francji zabity został w okrutny sposób przez tłum włościan „pustelnik" Auguste Guillot, 78-letni starzec, oddawna posądzany przez ludność miejscową o „konszachty z djabłem i rzucanie uroku" na chore dzieci, jałowe krowy itd. Dotąd wszakże nikt nie śmiał podnieść nań ręki. W tych dniach zdarzyło się wszakże, że zbili go do nieprzytomności dwaj chłopcy za „rozpędzenie" stada owiec. „Czarownik" nietylko nie mógł się im obronić, ale i nie pomścił swej krzywdy. Ośmielito to przesądnych wieśniaków do zaatakowania jego pustelni. Starzec ducha wyzionął pod widłami i kłonicami ciemnego motłochu.

RZĄD POLSKI ZGODZI SIĘ NA JEDNEGO „OBSERWATORA", ALE NIE NA CZTERECH AMERYKAŃSKICH DYREKTORÓW

WARSZAWA, 9 kwietnia. (Z radjogramu The New York Times'a) — Nie wszystkie warunki amerykańskich bankierów, zreferowane przez delegatów finansowych, Dra Młynarskiego i prof. Krzyżanowskiego, zostały zaakceptowane przez rząd polski. Wobec tego dyrektor europejskiego wydziału amerykańskiej firmy bankowej Blair i S-ka wrócił do Paryża dla przedyskutowania zakwestjonowanych przez rząd polski punktów umowy ze swymi mocodawcami. Dziś rano wyjechał do Paryża Dr. Młynarski.

Dyskusja w sprawie pożyczki weszła w okres krytyczny na wtorkowem posiedzeniu gabinetu. Obrady przeciągły się niemal do chwili odjazdu p. Monneta z Warszawy.

Głównym oponentem był Prezydent Mościcki, kwestjonujący nietylko kontrolę nad finansami Polski, ale i samą potrzebę pożyczki. W ostatecznych swych propozycjach rząd polski zgadza się na jednego cudzoziemskiego obserwatora w dyrekcji Banku Polskiego zamiast czterech dyrektorów z prawem głosu, jak zażądali tego przyszli wierzyciele.

POGŁOSKI O SPŁACIE DŁUGÓW CARSKICH—ZMYŚLONE

Francuzi nie marzą już nawet o całkowitem odzyskaniu tych 5,614,000,000 franków

PARYŻ, 9 kwietnia. — Rząd francuski oficjalnie zaprzecza pogłoskom o podpisaniu umowy z Sowietami w sprawie spłaty długów carskich z jednej i naftowych koncesyj na Kaukazie, z drugiej strony.

Długi, zaciągnięte przez Rosję we Francji w czasie wojny światowej, wynoszą 5,614,000,000 franków. W sumę tę wchodzi 20 miljonów franków, wypłacanych miesięcznie rosyjskiej ambasadzie w Paryżu.

O całkowitem odzyskaniu tych sum nie marzą nawet wierzyciele francuscy.

Pogotowie ratunkowe na kolejach polskich

WARSZAWA (pocztą). — Ministerstwo komunikacji postanowiło powołać do życia we wszystkich dyrekcjach kolejowych Pogotowie Ratunkowe. Będzie ono czynne już 1-go maja b. r. Wagony pogotowia ratunkowego składać się będą z sali operacyjnej i oddziału łóżek. Do każdej pary wagonów przydzielona będzie lokomotywa, gotowa każdej chwili do odjazdu. Na wypadek katastrofy, pogotowie kolejowe z sanitarjuszami wyruszy na pomoc.

Ministerstwo zamówiło już w kraju kilkaset wagonów, które będą rozdzielone po poszczególnych dyrekcjach. Ponadto, ministerstwo zarządziło, aby do każdego odchodzącego pociągu doczepiano skrzynkę z lekarstwami i narzędziami. W każdym pociągu znajdować się też będzie wyszkolony sanitarjusz. W związku z tą inowacją ministerstwo powiększy personel sanitarny kolejowy.

Skutki munszajnu

NEW YORK. — Liczba wypadków śmierci w New Yorku skutkiem zatrucia alkoholem wzrosła w ciągu ostatnich lat sześciu — pięciokrotnie. Są stany, w których w r. 1926 było siedem razy tyle wypadków śmierci z tego powodu, co w r. 1920. W porównaniu z amerykańskiemi cyframi z tej kroniki alkoholicznej, kanadyjskie są tak „blade", że i przytaczać ich nie warto, jak stwierdza komunikat biura statystycznego przy Tow. Ubezpieczeń Metropolitan.

Napaści prasy litewskiej na Polskę

KOWNO, 9 kwietnia. — Z widocznej inspiracji rządu, prasa ponownie wszczęła kampanję przeciwko Polsce, suggerując uporczywie, iż zbrojenia Polski przeciwko państwu litewskiemu są nadal kontynuowane. Dzienniki, przedewszystkiem rządowe, pełne są informacyj w rodzaju wiadomości o ustawianiu wzdłuż linji demarkacyjnej bateryj ciężkiej artylerji dla ostrzeliwania samolotów litewskich, o grupowaniu się polskich oddziałów ochotniczych i oddziałów akademickich na nie których odcinkach na zachód od Święcian i Wilna. W związku z tem dzienniki domagają się zbrojeń.

„Liga Nar." w schroniskach Y. M. C. A.

NEW YORK. — Nietylko polityka, ale i potrzeba dachu nad głową skłaniać może przedstawicieli różnych nacyj do szukania „wspólnego gruntu". — Gruntem takim są sale sypialne w schroniskach Y. M. C. A., w których łączą się w pokojowem chrapaniu przedstawiciele 26 na stępujących narodowości: Amerykanie, Argentyńczycy, Armeńczycy, Austrjacy, Brazylijczycy, Kanadyjczycy, Chińczycy, Kubańczycy, Czecho-Słowacy, Kolumbijczycy, Anglicy, Estończycy, Francuzi, Niemcy, Węgrzy, Włosi, Hindusi, Japończycy, Łotysze, Meksykanie, Peruwiańczycy, Porto-Rico, Polacy, Rosjanie, Hiszpanie i Szwedzi. — Czy nie Liga Narodów w New Yorku?

NIE DAWALI ŁAPÓWEK POLICJI

Świadkowie z lewicy kuśnierskiej zbijają twierdzenia swych przeciwników

SĘDZIA CORRIGAN NIE MOŻE SIĘ DOLICZYĆ 23,000 DOLARÓW W RACHUNKACH UNIJNYCH

NEW YORK, 9 kwietnia. — Przedstawiciele lewicy związku kuśnierskiego S. Mencher i I. Shapiro, w zeznaniach swych, złożonych przed sędzią Corrigannem, stanowczo zaprzeczyli twierdzeniom Woll'a i innych świadków, wysuniętych przez Amerykańską Federację Pracy, o łapówkach, wypłacanych rzekomo policji dla pozyskania jej względów podczas strajku. Obaj świadkowie scharakteryzowali te pogłoski jako „brednie, rozsiewane w świadomie złej woli" przez przeciwników politycznych radykalnego odłamu kuśnierzy. Stwierdzili oni również, że policja traktowała nieraz radykalnych kierowników strajku bardzo brutalnie

Z ŻYCIA TOWARZYSTW POLSKICH W NEW YORKU I OKOLICY

Posiedzenie Kółka Młodzieży

(N-20) Posiedzenie Kółka Młodzieży odbędzie się w poniedziałek, dnia 11-go kwietnia, w Domu Narodowym, pn. 19-23 St. Mark's Place, o godzinie 8:30 wieczorem.

M. POPIEL, Sekr.

Baczność, obywatelki Polki!

(N-17) We wtorek, dnia 12-go kwietnia, o godzinie ósmej wieczorem odbędzie się pierwsze posiedzenie oddziału żeńskiego przy Klubie Obywateli Amerykańskich Polskiego Pochodzenia, pn. 105 St. Mark's Place.

Wszystkie panie mające życzenie wstąpić do klubu są serdecznie proszone o przybycie w dniu 12-go kwietnia, o godzinie ósmej wieczorem.

Oddział Żeński Klubu Obywateli Amerykańskich Polskiego Pochodzenia, pn. 105 St. Mark's Place, N. Y. City.

ZAPROSZENIE

(N-16) Nadchodząca szybko era kompletnego zamknięcia emigracji oraz z tem idące nowe ukształtowania się życia i stosunków wśród Polonji, zawczasu każe szukać środków zapobiegawczych tak dla obywateli polskich jak i obywateli amerykańskich polskiego pochodzenia.

Sprawa to ogółu polskiego, a nie jednostek. My zaś obywatele amerykańscy polskiego pochodzenia powinniśmy czuwać nad tem.

Referaty nad tem będą wygłoszone na wiecu publicznym w dniu 1-go maja, w niedzielę, o godzinie 2:30 po południu, w Domu Narodowym, pn. 19-23 St. Marks' Place, New York City. Klub zwołujący ten wiec publiczny równocześnie zaprasza wszystkie towarzystwa in corpore, czy też ich reprezentantów, wszystkie kluby obywatelskie bez różnicy odcieni politycznych, oraz całą Polonję, celem omówienia najżywotniejszej kwestji wychodźtwa naszego.

Klub Obywateli Amerykańskich Polskiego Pochodzenia, 105 St. Mark's Pl., N. Y. City.

BRONX, N. Y.

Przedstawienie i bal

(BR-90) Przedstawienie i wielki bal urządza dziatwa sokola Gniazda Nr. 85 w Bronx, N. Y., w niedzielę, dnia 24-go kwietnia r. b., w sali parafjalnej przy 155th St., blisko Melrose Ave., Bronx, N. Y. Dziatwa odegra sztukę pod tytułem „Batożek", komedja w dwóch aktach, ułożona na tle życia Kościuszki przez A. Korzeniowskiego. Muzyka ob. St. Karlewicza. Początek o godzinie piątej po południu. Połowa dochodu jest przeznaczona na szkołę parafjalną.

Bezpłatne porady adwokackie w Klubie Obywateli Amerykańskich Polskiego Pochodzenia, pn. 105 St. Mark's Pl.

Porady adwokackie w wszelkiego rodzaju sprawach sądowych, realnościowych, wypadkowych udziela każdego czwartku, znany z nieposzlakowanej uczciwości a zarazem jeden z najzdolniejszych adwokatów I. M. Sackin, w Klubie Obywateli Amerykańskich Polskiego Pochodzenia, pn. 105 St. Mark's Place, New York City. Porady od godziny 8 do 10 wieczór.

„STRASZNY DWÓR" MONIUSZKI, PO RAZ PIERWSZY W AMERYCE

"...Boisz się?... Nie?
— Zażyj tabaki!..."

Dzieciom w kołyskach babki, ciotki i nianki opowiadają może jeszcze i dzisiaj w Polsce straszne historje o duchach w zapomnianych zamczyskach, w „strasznych" dworach... Nikt jednak z Polonji nowojorskiej nie obawia się „Strasznego Dworu", który ukaże się na wielkiej scenie wspaniałego Mecca Temple Auditorium, w niedzielę, dnia 24-go kwietnia. Przeciwnie, z każdym dniem wzrasta za interesowanie powszechne, wywołane zapowiedzią wystawienia po raz pierwszy w dziejach Polonji amerykańskiej tego arcydzieła Moniuszki.

ADAM DIDUR

Zainteresowanie to jest całkiem zrozumiałe, wobec faktu, że główną rolę, Zbigniewa, odśpiewa niezrównany mistrz, — Adam Didur, — dzisiejszy jubilat, obchodzący w tym roku 30-lecie triumfów artystycznych w najlepszych operach obydwu pół kuli świata.

Od Petersburga i Moskwy po Buenos Aires i Rio de Janeiro, od Warszawy, Lwowa i Krakowa po Nowy York i Chicago, od Medjolanu, Wiednia, Berlina i Paryża po Londyn, Montreal, Filadelfję i Atlantę — rozbrzmiewają dzisiaj echa triumfów tego wielkiego, polskiego artysty śpiewaka i artysty-aktora. Jest to bowiem mistrz nad mistrze, czy to w kreacjach Mefistofela w „Fauście", czy to w takich operach, jak: „Borys Godunow", „Rusałka", „Mefistofeles", (Zło to Renu:) „Rheingold"!...

Ten, jednem słowem: NASZ, wielki Didur ukaże się we własnej osobie w Nowym Yorku, w roli głównej, a towarzyszyć mu będą siły tej miary, jak: Marja Bogucka, primadonna oper europejskich (w roli Halki), Leon Cortilli, nadworny śpiewak europejski (w roli Stefana), Figaniak, bas opery La Scala w Filadelfji (w roli starego Mateja). Nadto, dobrany zespół w pozostałych rolach. Jeśli do tego dodamy, że kierownictwo orkiestry i chórów spoczywa w rękach wytrawnego dyrygenta La Scali filadelfijskiej, p. Grygajtysa, to otrzymamy całość na poziomie takim, jakiego nie widziała jeszcze Polonja amerykańska!

W najbliższym czasie rozpocznie się sprzedaż biletów w zwykłych i znanych Czytelnikom i Czytelniczkom miejscach. Należy jednak wykorzystać okazję i zamawiać bilety jak najrychlej, gdyż jest zapowiedź całkowitej wyprzedaży tychże na długo przed 24-tym kwietnia.

Korespondencja

WATERBURY, CONN.

Kółko Śpiewaczo-Dramatyczne w Waterbury, Conn., ruciło myśl zebrania funduszu na rzecz Fundacji Kościuszkowskiej; myśl tę podjęły i poparły inne Towarzystwa i wydelegowały swoich przedstawicieli na ogólne posiedzenie, na którem uchwalono urządzić Obchód Kościuszkowski, jaki się odbył dn. 27-go marca b. r., przy licznie zebranej publiczności, za staraniem następujących Towarzystw: Kółko Śpiewaczo-Dramatyczne, Tow. B. P. Ognisko, Tow. Tadeusza Kościuszki gr. 283 Z. N. P., Tow. Św. Stanisława Kostki, Komitet Imienia J. Piłsudskiego, Robotnicza Kasa Chorych, Tow. Panien Dzieci Marji i Tow. Serca Marji.

Obchód zagaił ob. F. Brzeski; treściwem przemówieniem powołując na przewodniczącego ob H. Bartlesa na sekretarza ob. A. Gwiazdowskiego. Ob. Bartles wytłumaczył znaczenie Obchodu w krótkich lecz bardzo zajmujących słowach, zaco był obdarzony hucznemi oklaskami. Dalej przewodniczący powołał na estradę przedstawicieli Tow. Poczem przystąpiono do wykonania programu odegraniem hymnu Amerykańskiego i Polskiego przez orkiestrę ob. Malinowskiego.

1) Śpiew panny M. Latosińskiej przy akom. panny Doroty Latosińskiej.

2) Gra na fortepianie panny M. Pszczołkowskiej.

3) Śpiew panny F. Borowej.

4) Deklamacja Miecio Kosiński.

5) Mowa ob. M. Ulatowskiego. Mówca pobieżnie streścił czyny Bohatera Dwu Światów, jak również Jego zasługi dla wolności Narodów, wyszczególnił również pragnienia Kościuszki oświaty dla narodu polskiego nawołując słuchaczy do budowania pomnika żywego przez składki na Fundację Kościuszkowską. „Zapalmy światło ażeby widniej było tym, którzy iść będą za nami!" wołał mówca, za co nagrodzono go burzą oklasków.

6) Orkiestra ob. Malinowskiego.

7) Skrzypce P. Pater przy akom. for. panny Kalinowskiej.

8) Skrzypce i kornet mały Kardasz i Malinowski.

9) Skrzypce Solo młody Łukoski.

Uczestnicy programu wywiązali się ze swojego zadania znakomicie zaco byli obdarzeni hojnemi oklaskami.

Zarządzona kolekta na rzecz Fundacji Kościuszkowskiej przyniosła jak niżej:

Tow. B. P. Ognisko	$50.00
Tow. Tadeusza Kościuszki gr. 283 Związku Narodowego Polskiego	$25.00
Tow. Św. Stan. Kostki	$25.00
Tow. Kółko Śpiewaczo-Dramatyczne	$20.00
Tow. Panien Dzieci Marji	$10.
Tow. Serca Marji	$10.00
Tow. R. Kasa Chorych	$5.00
Komitet Im. Józefa Piłsudskiego	$10.00
Razem	$155.00

Imienne składki

M. Ulatowski	$12.00
F. Brzeski	1.00
A. Kosinski	1.00
A. Kosakowski	1.00
F. Perdal	2.00
A. Bandurski	1.00
F. Darasz	1.00
J. A. Borowski	1.00
B. Raczyński	2.00
E. Mintkiewicz	1.00
W. Kardasz	1.00
J. Horzempa	2.00
A. Swiencicki	1.00
S. Kapczyński	1.00
W. Tomczak	1.00
P. Zakrzeski	1.00
A. Pawlak	1.00
W. Slisz	1.00
An. Gwiazdowski	1.00
S. Dworznicki	1.00
A. Chmielewski	1.00
F. Majewski	1.00
A. Szczepański	1.00
Razem składki imienne	$37.00
Kolekta do kapeluszy	5.40
Za kokardki	10.30
Ogólny dochód	$207.70
Ogólny rozchód	$33.50
Czysty dochód	$174.20

wysłaliśmy na ręce Fundacji Kościuszkowskiej 953 Third Ave. New York, N. Y.

A. Gwiazdowski
Sekretarz Obchodu

NEW YORK

Sąd „General Sessions"

W powiecie New York sąd General Sessions zajmuje miejsce Sądu Powiatowego będąc jednocześnie sądem rekordowym.

Tak jak sędziowie Supreme Court w pierwszym i drugim Dystryktach Sędziowskich tego Stanu, sędziowie z General Sessions otrzymują po $22,500 pensji rocznej i są wybierani na termin czternastoletni.

Wakansy są wypełniane przez Gubernatora, na czas pozostały od ustąpienia danego sędziego, aż do nowych wyborów.

W mieście naszym jest dziewięciu sędziów w General Sessions Court, a mianowicie: Max S. Levine; Charles C. Nott; Jr.; George L. Donnellan; Otto A. Rosalsky; Francis X. Mancuso; Joseph F. Mulqueen; Cornelius F. Collins; Morris Koenig i William Allen.

Wszystkie sądy General Sessions znajdują się w gmachu Criminal Courts, przy roku ulic Center i Franklin.

Z.

Postrzelony przez policjanta

Michał Ewiński (lat 17, 2555 W. 13th st.), został onegdaj niebezpiecznie postrzelony przez policjanta. Gdy chłopiec zobaczył policję, rzucił się do ucieczki przez kuchenne drzwi swego mieszkania, a jego matka krzycząc, że nie pozwoli aresztować syna, starała się zatrzymać policjantów. Policjanci wybiegli, dali za uciekającym chłopcem kilka strzałów i zranili go niebezpiecznie. Ranny znajduje się w niebezpiecznym stanie w szpitalu miejskim.

Urozmaicony bal majowy

(BR-2) T-wo Śpiewu Wanda w Bronx urządza w sobotę, dnia 14-go maja urozmaicony bal majowy w Domu Narodowym, pn. 705-707 Courtlandt Ave., Bronx, N. Y. Na zabawie tej będą rozmaite niespodzianki. Początek o godzinie ósmej wieczór. Zapraszamy wszystkich i młodych i starszych na tę zabawę.

KOMITET.

MŁODZIEŃCY NA SPOSOBY BIORĄ SIĘ

Historyjka o dwóch Don Juanach i tyluż pannach

Sądząc że dwaj młodzi ludzie, których poznały biorą je do kabaretu, dwie urocze córy Ewy: Eleonora Pietruszka, lat 21 i jej koleżanka Muriel Green, lat 22, obie zamieszkałe w domu pnr. 4 East 108 ul. i mające stałą pracę w hotelu Waldorf Astoria, gdzie spełniają obowiązki pokojowych, dzięki interwencji nieznajomej kobiety zdołały ujść hańby, jaką im nieznajomi gotowali.

Obaj młodzieńcy, których aresztowano na mocy oskarżenia dziewcząt (Edward Spanier i Joseph Daly) zostali stawieni przed Washington Heights Court i zatrzymani w areszcie prewencyjnym pod kaucją w sumie $1,000, jako winni napadu na kobiety w celach niemoralnych.

Aresztów dokonał posterunkowy Parsons, który został przysłany przez sierżanta stacji do domu pnr. 504 East 135 ul., gdy jakaś nieznajoma kobieta podała, że w sąsiednim lokalu słychać było krzyki i płacz dziewcząt.

Po wtargnięciu do lokalu posterunkowy znalazł Eleonorę Pietruszkę, leżącą w stanie nieprzytomnym na kanapie w zamkniętym na klucz pokoju.

Zanim policjant przyszedł do mieszkania p-na Green wraz ze swoją koleżanką chciały wydostać się z mieszkania, ponieważ młodzi ludzie żądali, aby się z nimi napiły wódki.

Ponieważ obie dziewczyny odmówiły picia alkoholu i rzuciły się do ucieczki Daly i Spanier chwyciwszy je za ręce zadali kilka ciosów pięścią w piersi, pozbawiając je przytomności.

Panna Green była silniejsza od koleżanki i dlatego pierwsze uderzenie nie zrobiło jej krzywdy. Nawet i drugie było bezowocnem aczkolwiek Spanier wybił jej cztery zęby.

Po odzyskaniu przytomności Pietruszkówna została zabrana w dorożce samochodowej do swego mieszkania, podczas gdy jej napastnicy odesłani byli na stację policyjną, a następnie do sądu, gdzie stawiono ich przed sędziego Simpson.

Oprócz wymienionej czwórki w lokalu znajdowały się jeszcze dwie pary: Warren Danahey, James Shannon, Elizabeth Barron i Grace Gordon.

Ostatnia czwórka została jednak puszczona na wolną stopę przez sierżanta policji, gdy został spisany protokół oraz załatwione inne formalności gwarantujące stawienie się ich w razie potrzeby przed sąd aby zeznawać na niekorzyść Daly'ego i Spaniera.

Powyższa historja winna być przestrogą dla tysięcy naszych polskich dziewcząt które nie znając dobrze mężczyzny, wierzą mu, że je bierze do kabaretu lub innego lokalu zabawy, a tymczasem dostają się do prywatnego mieszkania, gdzie wbrew własnej woli muszą się poddać zwierzęcym huciom swych towarzyszy.

(Z)

Kupiec, który zanadto ufa ludziom, staje się męczennikiem swojego idealizmu.

• • •

Nie wszyscy kupcy umieją używać swoich bogactw z godnością.

HELMAR

MINĘŁO dwadzieścia lat od czasu kiedy Helmar poraz pierwszy się ukazała. Obecnie jest popularniejszą, aniżeli kiedykolwiek przedtem. Czas jest próbą — i Helmar każdemu z jej wielbicieli za umiarkowaną cenę sprawiała największą przyjemność. Tysiące mężczyzn codziennie się zwracają do Helmar.

Kiedyś zwrócicie się do Helmar

Dzisiaj powinien być ten czas

Używajcie MORRIS PLAN

KAPITAŁ

na Potrzeby Wiosenne

Dostarczymy

FUNDUSZÓW na

Podatki—Ubezpieczenia Ubrania

Umeblowanie Domu, Interes

LUB

Inne Pożyteczne Cele

THE MORRIS PLAN

BANKOWOŚĆ PRZEMYSŁOWA

Aktywa przeszło $40,000,000

DOGODNIE POŁOŻONE BIURA
198 Montague St., Brooklyn
1 Union Square, New York

Osiem innych biur.

Zatelefonujcie do Murray Hill 9680 po adres biura w pobliżu Was.

WYSYŁAMY BROSZURKI.

NAUCZCIE SIĘ TĄ NOWĄ METODĄ LEKCJE TAŃCA $5.00

PO POŁUDNIU I WIECZORAMI

Jedyna Amerykańsko-Polska Szkoła Tańca. Nasi tancerze mówią po polsku, bedziecie jak w domu w naszej szkole. Jeżeli nie odniešliście skutku gdzieindziej, my gwarantujemy nauczyć Was naszą ulepszoną metodą. Sto przemiłych gospodyń i tancerek. Tańce co wieczór. Doskonała orkiestra do tańca.

DIANA DANCING SCHOOL
JOHN S. MAC, Właściciel
150 EAST 14TH ST., NEW YORK, N. Y.

POLSKIE GOSPOSIE
NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE
polecamy wielki wybór
WĘDZONYCH SZYNEK, KIEŁBAS
wyrabiamy na sposób starokrajowych. Kiszki, salcesony oraz inne wędliny, po cenach umiarkowanych
SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETALICZNA
LUKASY I ORZECHOWSKI
200 Avenue B, blisko 12-ej ulicy, New York, N. Y.
Telefon Lexington 3884

Najlepsze dla Dzieci

Gdy dziecko płacze i rzuca się nóżkami od bóli—spróbójcie

BEZPŁATNIE!
Poślijcie po bezpłatną próbną buteleczkę środka BAMBINO i Dra. Richtera Książeczkę dla Matek.
F. AD. RICHTER & CO.
Berry & So. 5th Sts.
Brooklyn, N. Y.

Na zatwardzenie, kolkę, kurcze w żołądku i brzuchu, środek ten góruje nad innemi.

35c w aptekach

Telefon, Dry Dock 9614
SPECJALNIE NA WIELKANOC
Lilje i świeżo cięte kwiaty wazonowe, róże i inne. Zamówienia przez telefon.
POLSKA KWIACIARNIA
Tompkins Square Florist
125 E. 7th Street, New York, N. Y.

Specjalista Spraw Kryminalnych
Polski Detektyw BLOOM

Załatwia kryminalne i cywilne sprawy. Procesowe obsługi adwokatów. Śledztwa w sprawach familijnych i rozwodowych. W razie jakiego wypadku, podajcie skargi do
Bloom Detective Bureau
799 BROADWAY, NEW YORK CITY
Pokój 280, róg 11th Street
Telefon Stuyvesant 10078

UWAGA DLA PRENUMERATORÓW

Ci z czytelników, którzy otrzymują Nowy Swiat z opóźnieniem przez pocztę zechcą natychmiast powiadomić o tem administrację.

Prosimy podać dokładnie godzinę i datę otrzymania numeru.

Każde zażalenie zostanie natychmiast przedstawione zarządowi poczty, który zwykle skrupulatne docieka przyczyny zwłoki.

DZIAŁ CYRKULACYJNY.

DOLLAR SAVINGS BANK
OF THE CITY OF NEW YORK
THIRD AND WILLIS AVENUES AT 147TH STREET
AKTYWA PRZESZŁO $76,000,000 SUMA DEPOZYTÓW PRZESZŁO $68,500,000
Wypłacono tytułem dywidendy od czasu założenia przeszło $17,500.000
Pożyczamy pieniądze na hipoteki i książeczki bankowe
Dywidendy płatne kwartalnie od rachunkw w sumie $5. do $7,500.
Wystawiamy przekazy zagraniczne i czeki dla podróżujących (Traveler's Checks).
Skrytki ogniotrwałe $5.00 i wyżej na rok.

GUSTAW DANIŁOWSKI

JASKÓŁKA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

— Możeś pan znalazł tę paczkę? — podsuwał mu usprawiedliwienie, dygocące z nienawiści.

— Nie!

— Więc paneś ją dostał od kogoś?

— Nie wiem!

— A któż może wiedzieć! — wybuchał.

— Nikt!

— Pan należysz do partji?

— Tak!

— A dawno?

— Nie wiem.

— W każdym razie już po narodzeniu się! — śmiał się naturalnie rotmistrz.

— Prawdopodobnie! — uśmiechnął się Rudny.

— Ja pana uprzedzam, że pan z celi nie wyjdziesz, aż ukończy się śledztwo.

— Już skończone!

— Co skończone! — bijąc pięścią w protokół, pienił się oficer. — Czy pan kpisz? Panu się zdaje, że ja podobnie bezsensowny papier mogę do ministerjum przedstawić? Z tego niepodobna nawet formalnego raportu ułożyć. Pan łżyj, a mów. Pan wiesz gdzie drukarnia?

— Nie wiem.

— Jak to mam rozumieć, czy pan nie wiesz gdzie, czy też, czy wiesz.

— Ja się panu podoba!

— Więc napiszę: gdzie? nie wie.

Rudny zgodził się na to ustępstwo; jakoż istotnie nie wiedział, jakkolwiek bowiem był wysoko posunięty w hierarchii partyjnej, z drukarnią komunikował się za pośrednictwem Linowskiego, którego podejrzywał o redaktorstwo pisma, ze względu na stylizację artykułów wstępnych, osobiste jego napomknienia, oraz to, że Linowski bez wyraźnej potrzeby powtórnie zmienił paszportowe nazwisko i partyjny pseudonim.

— Pan mieszkałeś w zeszłym kwartale na Kruczej, dlaczego, choć zapłaciłeś pan całkowite komorne, w środku miesiąca przeniosłeś się na Orlą.

— Bo zmieniłem mieszkanie.

— A dlaczegoś pan zmienił mieszkanie?

— Bom się przeprowadził z Kruczej na Orlą!

Rotmistrz czuł, że mu się mąci w głowie, że tego rodzaju badanie miesza mu wprost zmysły, a stargany nerwowo Rudny doświadczał tych samych wrażeń. Świadomy z początku systemat dziwacznych, zbijających z pantałyku odpowiedzi zaczynał stawać się stopniowo czemś samorzutnem

W czasie badania sposób jego myślenia, jak gdyby organicznie się wynaturzał, zdolność wytwarzania błędnych kół wzmagała się, stosowne odpowiedzi same przez się wyłaniały się z rozgorzałego mózgu, bez żadnego wysiłku, nie jako planowane zgóry wybiegi, ale jak gdyby konsekwencje zupełnie logiczne i naturalne.

Rotmistrz też chwilowo podlegał temu nastrojowi, jak sugestji.

I, słuchając ich z boku, można było mnie mać, że to rozmawiają dwaj warjaci, albo się bawią dla zabicia czasu dwaj przyjaciele rozmową a la Ollendorf, ćwicząc się wesoło w bez sensie.

Nie uchodziło to jednak żadnemu z nich bezkarnie.

Rotmistrz po każdym takim seansie czuł się, jak oczadziały. Rudny nawpół przytomny, jak gdyby zwichnięty w swem jestestwie, nie pewny rzeczywistych wrażeń, z pogmatwanemi zmysłami.

Śledztwo na czas pewien przerwano, a do więźnia zastosowano obostrzony regulamin i wszystkie, możliwe szykany, by go zgnębić, zniszczyć, tak rozbić, by upadł.

Środki jednak nie były w stanie osiągnąć istotnego celu. Rudny bowiem stał już na tym piedestale wyrobienia moralnego, na którym można człowieka krzyżować, fizycznie i duchowo spustoszyć, zabić, ale niepodobna spodlić.

To też brak spacerów, książek, brutalne budzenie po nocach, ustawicznie utkwione ostrza źrenic straży, patrzącej z za judasza, rozstrajało mu nerwy, gorączką halucynacji zżerało wyobraźnię, w przepaść obłędu popychało duszę, która zachowała jednak odruchową czujność, wiecznie żywy instynkt, by nie wydać.

Chory umysłowo, nawiedzany atakami furji, bredzący od rzeczy, nie zdradzał.

Po miesiącach bezowocnej walki na skutek odpowiednich starań pozwolono go przenieść do Tworek na obserwację.

Tu w zmienionych warunkach Rudny zaczął tak szybko odzyskiwać straconą równowagę, że po kilku tygodniach zorjentował się, że wypada jak najdłużej dalszy ciąg choroby symulować, aż się trafi sposobność ucieczki.

Jednocześnie w obrąbkach przysłanej mu przez niewiadomą osobę bielizny zaczął znajdywać odpowiednie wskazówki, radosne sygnały, że o tem samem myślą towarzysze.

Któregoś dnia, spacerując w asystencji stróża, przez ogrodzenie parku dostrzegł kędzierzawą głowę Fiszbina, który coś giergotał z kiepskim chałatowym Żydkiem, kupującym starzyznę i wszelki szmelc zakładu.

W pierwszych dniach lipca przywieziono do szpitala gwałtownego furjata, krępego bruneta, który się tak rzucał i wrzeszczał, że go wsadzono w kaftan.

Po pewnym okresie czasu brunet w ciężkiej melancholii błądził po parku, a mijając Rudnego, mruknął: towarzyszu, jutro marsz w lewy róg pawilonu.

Nazajutrz melancholik, znalazłszy się w odpowiedniem miejscu, wyrznął stróża tak dokumentnie w ucho, że padł nieprzytomny, prze rzucił Rudnego, jak laskę, przez palisadę, poczem sam ją przesadził, a tu już czekała parokonna drynda, w niej kapelusze i palta oraz Linowski, który rzucił woźnicy:

— No, teraz czuj duch i dymaj, bracie.

W godzinę oszołomiony Rudny w eleganckim lokalu pewnego sympatyka pił herbatę, oglądając z podziwem okno z firanką zamiast kraty, dywan, gięte meble, nie wierząc sobie, że mógłby każdej chwili wyjść na zgiełkliwe ulice Warszawy.

Kazano mu jednak dwa dni siedzieć w mieszkaniu kamieniem, i dopiero, gdy ucichł pierwszy alarm, wieczorem, szykownie ubrany przejechał na dworzec Nadwiślański, skąd wagonem pierwszej klasy, w przedziale, gdzie już zastał Linowskiego, który ze względu na obecność trzeciego pasażera udawał, że go nie zna, ruszył w stronę Olkusza.

Gdy nieznajomy wysiadł, Linowski, klepiąc Rudnego z satysfakcją w kolana, spytał wesoło:

— No cóż, jakże się czujemy?

— Nie tęgo, rozklekotany jestem jak stara histeryczka, i we łbie mi się paskudnie dymi.

— No, no, trzymaj się ostro! za dobę powinniśmy być w Krakowie, przejdziemy kordon koło Szyc, pewną drożynką, którą umiem na pamięć, będziesz mógł przysłać swemu rotmistrzowi kartkę z widokiem Wawelu, niech ma, drań, pamiątkę. A teraz spać! skoro się rozbijamy, jak burżuje, należy korzystać z okazji.

Rudny położył się, ale zasnąć nie mógł, każde wejście konduktora, żywszy ruch w kurytarzu wzniecał w nim płochliwy niepokój, zdawało mu się, że wszyscy go śledzą, że jest przedmiotem ogólnego zaciekawienia, i że lada chwila go wezmą.

Wstyd mu było budzić Linowskiego, który chrapał, co się zowie, ale, gdy wszedł jakiś podejrzany pasażer i, przejechawszy stację, pośpiesznie wysiadł, Rudny, szarpiąc gwałtownie towarzysza, szeptał gorączkowo:

— Uciekajmy w ten moment, był tu szpicel!...

Linowski zerwał się na równe nogi, ale, zbadawszy sprawę, zdecydował, że to jest przywidzenie, natomiast wygląd Rudnego nie podobał mu się zupełnie.

— Co ci jest? — pytał,

— Łeb mnie boli, mam dreszcze, jakoś mi tu krótko — wskazał na brzuch — i słabo!

— Możeś głodny? czekaj, przyniosę wódki albo lepiej herbaty.

Rudny próbował pić, ale nie mógł nic przełknąć, zbierało mu się na wymioty, czuł wstręt do wszelkiego jadła.

— Musisz zasnąć — sugestjonował go Linowski, owijając w palto — bądź spokojny, ja będę czuwał.

Rudny zamknął oczy. Linowski patrzał na zmizerowaną twarz, zaklęsłe powieki i skronie towarzysza, słyszał jego przyśpieszony, nieregularny oddech i zasępił się.

Sprawa komplikowała się niepomyślnie. Paszportów nie mieli, sympatyków w okolicy żadnych, wracać lub zatrzymywać się bez legitymacji było niebezpieczne.

Jakoś to będzie — mruknął — zdezelował się facet, ale jak się przewietrzy, może odejdzie... nadzieja go pociągnie, a mus z tyłu popędzi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WSTĘPUJCIE DO KOMITETÓW IMIENIA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO!

SMUTNA KRONIKA

CLEVELAND, OHIO

Chcieli uciec z więzienia

Podszeryfi powiatowi, rewidując ubrania więźniów: Jana Jarzembowskiego (lat 19, 3806 E. 71st st.) i Benjamina Szeregowskiego (lat 23, 3808 E. 78th st.), znaleźli klucze, któremi więźniowie mogli otworzyć zamek w kajdankach. Zrobili tę rewizję, gdy trzeci więzień powiedział im, że słyszał jak dwaj wyżej wymienieni rozmawiali, iż zbiegną, kiedy będą ich transportować do więzienia w Mansfield. Obaj byli zasądzeni za kradzież. W zeszły poniedziałek podszeryf Antoni Filipski, rewidując więźnia Stanisława Horaka (lat 17, 3012 W. 51st st.), znalazł w jego marynarce małą piłkę. Chłopiec był skazany na więzienie, gdy przyznał się do włamania się do kilku szkół miejskich i skradzenia tam pewnych rzeczy. Kilka tygodni temu wykryty był również spisek ucieczki więźniów. Znaleziono wtenczas w jednej celi żelazny drążek i grubą pałkę drewnianą.

Żołnierz oskarżony o kradzież maszynek do pisania

Henryk Osiński (lat 18) szeregowiec kompanji U 145-go pułku Stanowej Gwardji Narodowej, został sprowadzony do Cleveland z Canton, O., i tu będzie sądzony przez władze federalne za kradzież dwóch maszynek do pisania ze zbrojowni w Canton. Osińskiego aresztowano w dniu 14-tym stycznia i do tego czasu siedział on w więzieniu. Tłumaczy się, iż kłopoty finansowe zmusiły go do kradzieży.

PITTSBURGH, PA.

Salunista wypoliczkował kobietę

Anna Simbowska (lat 35, 2902 Smallman ave.) chciała wejść w układy z dostawcą wódki swego męża Johnem Burgeem (lat 44, 2903 Mulberry way), prosząc go, by nie sprzedawał więcej wódki jej mężowi. Zamiast rozmówić się grzecznie z zakłopotaną kobietą, bezczelny kramikarz wypoliczkował ją kilkakrotnie i wyrzucił ze swego sklepu. Rozżalona do żywego Simbowska udała się natychmiast na stację policyjną i doniosła o całem zajściu. Przeszukano więc sklep i mieszkanie Burgee'a i znaleziono u niego galon i półtora kwarty wódki i aresztowano go pod zarzutem utrzymywania niedozwolonego wyszynku. Na rozprawie skazano go na $50 grzywny, lub 60 dni aresztu. Zapłacił grzywnę.

Dawniej, jeśli się nieszczęście z dziećmi zdarzyło, to przynajmniej dla Ojczyzny, a teraz można je stracić dla byle czego — i wtedy żadnej już nie ma pociechy.

JEŻELI macie do sprzedania dom, auto, loty, stare meble, radjo, sklep lub interes

UDAJCIE SIĘ DO

najbliższej Wam Stacji Drobnych Ogłoszeń w Brooklynie albo do Administracji Nowego Świata. Z pewnością znajdą się tacy, którzy poszukują tego właśnie, czego Wy się chcecie pozbyć.

STACJA No. 7
Fifth Avenue Grafonola Shop
708 Fifth Avenue
SOUTH BROOKLYN

STACJA No. 10
Markowska Hosiery Shop
760 Manhattan Avenue
Pomiędzy Meserole Ave. i Calyer St.
GREENPOINT

STACJA No. 23
Dom Narodowy
261 Driggs Avenue
GREENPOINT

STACJA No. 13
Fronczak Stationery Store
475 Vermont Street
EAST NEW YORK

STACJA No. 14
Księgarnia Sablika
576 Oakland Street
GREENPOINT DOLNY

STACJA No. 15
Pszesoła Music Store
169 Wythe Avenue
NORTH SIDE

Kronika z Brooklyna

BAL ROZMAITOŚCI DZWONU ZYGMUNTA

Znane i sympatyczne towarzystwo śpiewu Dzwon Zygmunta z Brooklyna przygotowuje dla swych członków i szerokiego koła sympatyków coś nowego, będzie to Bal Rozmaitości (Novelty Dance).

Bal ten tym razem urządzany jest w Sokolni przy 188 Grand St. i odbędzie się w sobotę, d. 23-go kwietnia. Wiele niespodzianek i wyborowa muzyka do tańca, niewątpliwie wszystkich zadowolnią.

Baczność Polonja z Flushing i okolicy

(B-97) Projekt rzucony przez kilku obywateli, przybrał formy realne, bo oto w Flushing, w College Point, Whitestone, Flushing Heights i okolicy powstał Polsko-Amerykański Demokratyczny Klub Obywatelski. Posiedzenia tymczasowo odbywają się w szkole publicznej Nr. 107 przy Franconia Ave. i 28th St., Flushing, N. Y., w pierwszy piątek każdego miesiąca. Głównym celem tego klubu jest zorganizowanie całej Polonji i pobudowanie siedziby, Domu Narodowego. Sądzimy, że cel nasz znajdzie wielu zwolenników, którzy proszeni są o przybycie na posiedzenie klubu, w piątek, dnia 8-go kwietnia, o godzinie ósmej wieczór.

B. CHODKOWSKI,
162-9 Laburnin Ave.,
Flushing, N. Y.

Rozgrywki drużyny urugwajskiej

Dnia 16-go kwietnia z Brooklyn Wanderers na Ebbets Field, dnia 19-go kwietnia przeciw Bostonowi w Bostonie, dnia 24-go kwietnia przeciw All Star w Detroit, dnia 1-go maja z All Star w Cleveland, dnia 8-go maja z All Star w Chicago, dnia 15-go maja z All Star w St. Louis, dnia 22-go maja z All Star w Chicago, dnia 28-go maja z filadelfijczykami w Philadelphia, dnia 30-go maja z Brooklyn Wanderers na Ebbets Field w Brooklynie.

Ważne dla Tow. Śpiewu Symfonja

Koleżanki i koledzy raczą się stawić (wszyscy bez wyjątku) na bardzo ważną próbę i posiedzenie w poniedziałek d. 11-go kwietnia w sali Domu Narodowego, 261 Driggs Ave., w Brooklynie.

Ci, którzy nie otrzymali zawiadomienia, raczą uważać niniejsze za takowe. Dlaczego zmieniliśmy dzień prób i dyrygenta, dowiemy się na miejscu.

Przedstawienie i bal Tow. Śpiewu „Lutnia"

(B-58) Dnia 7-go maja, w Domu Narodowym, 261 Driggs Ave., Brooklyn, T-wo Śpiewu „Lutnia" urządza przedstawienie i bal. Połowę dochodu na Sierociniec.

Telefon, Greenpoint 7288
Dr. Henryk Sokal
141 Kent St., B'klyn, N. Y.
GODZINY:—
od 12 do 1 po południu i
od 6 do 8 wieczorem

Jedyny w Brooklynie Polski Sklep Ptaków poleca rasowe kanarki; doskonały wybór ptaków różnych gatunków; każdy ptak gwarantowany; pieniądze zwracamy w razie niezadowolenia; kupujemy również kanarki.
MANOR PET SHOP
1481 Coney Island Avenue
Blisko Avenue K
BROOKLYN, N. Y.

REGINA ARENDT
Dyplomowana Akuszerka Polska
134 Fourth Avenue
Przy 24th Street
BROOKLYN, N. Y.
Telefon, Hugunot 2251

W ASTORJI W ASTORJI
NA WIELKANOC
KIEŁBASY WĘDZONE, ŚWIEŻE
Serdelowe, zrobione z najlepszego gatunku mięsa i przyrządzone zupełnie na sposób starokrajowy
KISZKI KASZANE PRAWDZIWE
Grzyby suszone importowane z Polski oraz inne specjały na święta — poleca Rodakom
B. RYDZYŃSKI
2347—38th Street, (dawna 9th Avenue)
Astoria, L. I.

RADIOS
PROKOPF ELECTRIC
Łatwe spłaty tygodniowe.
Fachowa obsługa
INSTRUMENTY MUZYCZNE
Przyrządy sportowe
68-05 Grand Avenue
Maspeth, naprzeciw „car barn"
Tel. Newtown 1451

THE LINCOLN SAVINGS BANK
OF BROOKLYN
Założony 1866
Główne Biuro 531 Broadway i Boerum St. — Filja 12 Graham Ave., blisko B'way
Procent dopisywany miesięcznie
Depozyty włożone przed 10-tym dniem miesiąca otrzymują procent od pierwszego danego miesiąca.
4 1/2%
Wysyłki pieniędzy do wszystkich krajów świata.
Otwarte codziennie do 3 po południu; w poniedziałek od 6 do 8 wieczór.
Skrytki stalowe rocznie $3 i więcej.
GEO. H. DOSHER, Kasjer
CHARLES FROES, Prezydent
AKTYWA $86,000,000

Z DNIEM DZISIEJSZYM
Bramy tej instytucji stoją otworem
DLA
POLONJI
KAŻDY MOŻE POŻYCZYĆ
OD $50 DO $5,000
bez hipotek, bez bonusów i kłopotów, za dwoma tylko poręczeniami, — na jakikolwiek dobry cel:

Na kupno domu — *Na kształcenie dzieci*
Na wesele — *Na ratowanie zdrowia*
Na prowadzenie interesu — *Na kupno towaru i t. d.*

Ileż to razy moglibyście polepszyć Wasze szanse życiowe, gdyby tylko było trochę gotówki! Korzystajcie z tej obsługi, jak tysiące innych to czyni. Nie marnujcie tych szans, które tak często się trafiają.

Łatwe miesięczne spłaty
Pożyczamy również na bondy bez poręczyciela

COMMUNITY LOAN SYSTEM, Inc
87-89 GRAHAM AVENUE
BLISKO BROADWAY
BROOKLYN (WILLIAMSBURGH)
ZASOBY $1,200,000
Pod nadzorem Departamentu Bankowego Stanu New York
GODZINY:
Codziennie od 9 do 6; Poniedziałki od 9 do 8;
Soboty od 9 do 1.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

Published Daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WĘGRZYNEK, Publisher and President
W. B. BŁAŻEWICZ, Editor P. TOLLES, Managing Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

Prenumerata na prowincji wydanie dzienne	Subscription rates outside of New York City Daily
Rocznie $6.00	One Year $6.00
Półrocznie 3.50	Six Months 3.50
	One Year $10.00
Prenumerata na prowincji wydanie niedzielne	Subscription rates outside of New York City Sunday
Rocznie $2.00	One Year $2.00
Półrocznie 1.50	Six Months 1.50
Prenumerata w Manhattan i Bronx, wydanie dzienne	Subscription rates Manhattan and Bronx Daily
Rocznie $10.00	One Year $10.00
Półrocznie 5.50	Six Months 5.50
W Manhattan i Bronx wydanie niedzielne	Manhattan and Bronx Sunday
Rocznie $2.50	One Year $2.50
Półrocznie 1.75	Six Months 1.75

MAIN OFFICE
'24 Union Square, New York, N. Y.
Telephone, Stuyvesant 2237

Na pierwszgoda, a później Zjazd

Organ urzędowy Związku Narodowego Polskiego „Zgoda", podaje wiadomość o odłożeniu przez Komitet Organizacyjny w Warszawie Zjazdu Polaków z Zagranicy, między innemi pisze co następuje:

„Przypomnieć warto i fakt, że na zjeździe przedstawicieli organizacyj i Prasy w Buffalo, N. Y., zmusił formalnie zebranych konsul Rosicki z Buffalo, aby daty zjazdu warszawskiego nie odkładać i zgodzić się na dzień 3-go maja, jak pierwotnie postanowiono. A p. konsul musiał mieć pewne instrukcje w tym względzie i jak wiemy, miał je".

Co, p. konsul Rosicki zmusił konferencję w Buffalo, ażeby ta nie żądała odroczenia Zjazdu? To znowu ciekawe odkrycie. Słyszeliśmy coprawda, że p. Rosicki mówił o ustaleniu już daty Zjazdu na 3go maja, ale doprawdy nic nie wiemy ażeby kogokolwiek zmuszał do zgodzenia się z jego poglądami, wyrażonemi zresztą w formie, która zasługiwała na krytykę.

Cóż to za baranki posłuszne ci reprezentanci „90 procent" wychodźtwa, którzy tak pokornie usłuchali konsula Rzeczypospolitej. Gwizdnęli poprostu na autorytet posła Ciechanowskiego, zaznaczając że niema on „nic do gadania", a ugięli się pod „presją" p. Rosickiego.

To doprawdy nadzwyczajne.

Tak wygląda jakby się 90 procentowcom z Chicago chciało zwalić winę na konsula Rosickiego i jeszcze wyżej, bo „Zgoda" zapewnia że miał on odpowiednie instrukcje. Takie instrukcje mógł wydać jedynie bezpośredni zwierzchnik p. Rosickiego, poseł Ciechanowski, a my ze swej strony wiemy, że takiej instrukcji by zmusiła konferencja w Buffalo do czegokolwiek nie było i być nie mogło. Wogóle stanowisko, jakie zajmowała i zajmuje prawica w sprawie Zjazdu, zdaje się słuszne wywołuje uwagi „Kurejra Polskiego" w Milwaukee, w którym czytamy:

„Byłoby rzeczą pożądaną, aby się odbył taki zjazd. Ale musiałby to być zjazd urządzony na zasadzie sprawiedliwości, równych z równymi a nie zjazd uprzywilejowanych i pozbawionych praw, wybranych i potępionych. Musiałby to być zjazd zgodnych dzieci a wtedy matka-ojczyzna przyjęłaby je z miłością.

Jeżeli zaś miał się odbyć zjazd partyjny, któryby jeszcze bardziej pogłębił przepaść nie nawiści między dwoma obozami polskimi, to lepiej, że został odłożony a może i nie odbędzie się wcale.

Gdy między Polakami nastąpi zgoda i wzajemne poszanowanie, nie będzie żadnych trudności w urządzeniu zjazdu. Potrzeba więc najprzód popracować nad zgodą, a potem nad zjazdem".

Słusznie. Jeśli może być mowa o „wspólnym froncie", chociażby tylko na terenie Zjazdu Polaków, to musi być utrzymana zasada równych z równymi. Prawica nasza, oddychając jeszcze powietrzem z czasów minionych ani rusz takiej zasady zrozumieć i uznać nie chce.

To trudno. Życie jest silniejsze niż teorja, kto nie rozumie zmian jakim nasze społeczeństwo podlega, ten ani się obejrzy, jak w tyle zostanie.

wb.

„NI W CZAS NI W PORĘ"

Tak pisze „Monitor" Clevelandzki, reagując na wiadomość o wystąpieniu kardynała Kakowskiego w Warszawie przeciw organizacji amerykańskiej YMCA., znaną bardziej pod nazwą „Ciocia Ymcia" w Polsce:

„Ni w czas ni w porę wybrał się Kardynał z atakiem na tę instytucję, gdyż teraz właśnie toczą się rokowania między protestanckimi i heretyckimi przedstawicielami banków amerykańskich, a katolickim przedstawicielami rządu i Banku Polskiego o większą pożyczkę dla Polski, której Polska tak bardzo potrzebuje".

Zapewne, że kardynał polski wybrał się z atakiem na „heretycką" organizację nie w porę. Lecz amerykańska opinja już przyzwyczaiła się do pewnych specyficznych rzeczy w Polsce i tak bardzo tragicznie wystąpienia kle ru rzymskiego wobec YMCA nie bierze.

Jest jednak charakterystyczne, że tak zawsze się składa, iż w momentach ważnych kiedy Polska musi jakąś sprawę załatwić zagranicą, znajdzie się atak, lub fałszywa bodaj wiadomość, stwarzająca trudności rządowi.

I wypadki takie zdarzają się nietylko podczas rządów Piłsudskiego. Widzieliśmy je i wtedy nawet, gdy u steru władzy, stała przyjazna chyba klerowi, prawica. Kler ma swoją własną politykę. Zazwyczaj polityka ta działa za pośrednictwem cudzych rąk i mózgów. Czasami tylko, jak w wypadku z YMCA w Polsce, gra odbywa się otwarcie.

* * *

NIEPOCZYTALNOŚĆ

Redaktor „Dziennika Związkowego", organu największej organizacji asekuracyjnej na wychodźtwie, dał jaskrawy dowód nie poczytalności umysłowej, pisząc o zamknięciu sesji zimowej Sejmu w Warszawie.

Posłuchajmy:

„Dekretem z dnia 25 marca b. r., wydanym przez prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego, a z rozporządzenia Premjera Piłsudskiego, Sejm polski przestał istnieć jako ciało suwerenne. Dekret prezydenta nie rozwiązał jednakże Sejmu i posłom nie odebrał godności reprezentacyjnej. Odebrał im atoli prawo inicjatywy, wnoszenia przedłożeń, słowem prawo suwerennego przedstawicielstwa okręgów, z których zostali wybrani. O ile Premjer Piłsudski uzna za stosowne zwołać nadzwyczajną sesję sejmową, posłowie będą mogli zastanawiać się i decydować w tych tylko sprawach, które im pod głosowanie odda Premjer. Wszelkie inne sprawy są wyłączone z dyskusji. Tem samem Sejm polski, mający dotychczas nieograniczone prawo inicjatywy, dyskusji, interpelacji, krytyki, wnoszenia, uchwalania lub odrzucania przedłożeń, wreszcie pociągania ministrów do odpowiedzialności, a przez to obalenia gabinetu lub jego reorganizacji — mocą dekretu z 25 marca zamieniony został w ciało, któremu wolno będzie powiedzieć „tak" lub „nie", ale poza tem nic więcej. Jest to przeto dalszy okres walki pomiędzy rządem a Sejmem, ale okres, w którym wyłączną władzę mieć będzie w swem ręku dyktator Piłsudski — pisze „New York Times".

Co za brednie. Sejm przestał istnieć i Sejm istnieje... Premjer Piłsudski odebrał suwerenność Sejmowi, ale... dekret prezydenta nie rozwiązał Sejmu... Należy przypuszczać, że autor tego rodzaju nonsensów był wówczas gdy pisał je pijany jak bela. Bo nawet najgorszy wróg Piłsudskiego, tego rodzaju idjotyzmów na trzeźwo nie popełni.

Z rzeczy całkiem normalnej prawnej, jak zamknięcie sesji parlamentu robi się jakiegoś niesamowitego potwora, wmawia się czytelnikom że tu chodzi o walkę Piłsudskiego z Sejmem, o dyktaturę i... koniec świata.

Szkoda że wielkie pismo, które powinno być dla innych przykładem etyki publicznej, zachowuje się jak brukowy i nieobliczalny świstek.

* * * * *

O EMIGRACJĘ POLSKĄ DO PERU

Niektóre pisma nasze podają wiadomość z Warszawy, tej treści:

„Do Warszawy nadeszła wiadomość, że rząd republiki Peru zdecydował się dopuścić do kolonizacji polskiej. Koloniści polscy mają się osiedlać w dolinach rzek Santipo i Pangoa. Każda rodzina ma otrzymać po 30 ha. ziemi bezpłatnie. Na razie rząd Peru zezwala na imigrację 150 rodzin polskich do 1 lipca b. r. Rodzinom tym będą zwrócone koszta przejazdu do portu Callao i na miejsce osiedlenia. Koloniści otrzymają narzędzia, nasiona i po 50 centavos (ćwierć dolara) na osobę w ciągu 6 miesięcy. Tereny Santipo i Pangoa są urodzajne, pokryte dziewiczym lasem na wysokości od 600 do 1,000 m. nad poziomem morza. Temperatura wynosi w dzień 34, w nocy 25 stopni.

W tej sprawie w swoim czasie pisaliśmy, podając wyczerpujące i miarodajne informacje o warunkach w Peru dla emigrantów Polaków.

Emigracja do Peru teraz jeszcze jest nie możliwa. Rząd peruwiański dopiero buduje drogi do terenów przeznaczonych na kolonizację, a póki te drogi nie będą ukończone, wysyłanie emigrantów polskich do tego kraju byłoby skazaniem ludzi poprostu na zagładę.

Ciekawe jakie tutaj czynniki działają za natychmiastową emigracją do Peru, skoro jak to dobrze wiemy, urząd emigracyjny w Polsce jest dokładnie poinformowany o sytuacji.

Czy chodzi tylko o wywóz ludzi z Polski i o zarobek?

WSTĘPUJCIE DO KOMITETÓW IMIENIA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

POWRÓT SZCZĄTKÓW GEN. JÓZEFA BEMA DO KRAJU

Idea sprowadzenia do kraju zwłok gen. Bema, podjęta przez Tarnów, rodzinne miasto generała i wprowadzona już na tory realne, wywiodła z przeszłości, zaktualizowała i uplastycznila w dzisiejszem społeczeństwie postać wielkiego bohatera i wodza, a zanim sam powrót Jego szczątków przypomni na forum między narodowem dni chwały oręża polskiego w powstaniu listopadowem i w powstaniu węgierskiem, i w armjach narodów zaprzyjaźnionych z Polską znajdzie odpowiedni wyraz manifestacyjny, w kraju rozpoczynają się już przygotowania do szeregu obchodów i uroczystości ku czci Józefa Bema.

Powrót szczątków pośmiertnych bohatera z pod Igań i Ostrołęki, wielkiego generała artylerji polskiej z r. 1831, bohatera narodowego Węgier i wodza powstania węgierskiego, polnego marszałka armji tureckiej, będzie w Polsce świętem narodowem, przypominającem światu górne tradycje polskiej broni, ale będzie to przedewszystkiem święto armji polskiej, a zwłaszcza polskiej artylerji, której szefem był Józef Bem w czasie wojny z r. 1831. To też samodzielny wydział artylerji min. spraw wojsk. pierwszy zarządził już obchody rocznicy zgonu gen. Bema w ramach wszystkich formacyj artyleryjskich, a na tej samej linji uroczystości wojskowych pozostaje akcja I-go dyw. ar. konnej w Warszawie, który zajął się urządzeniem specjalnych obchodów. Dywizjon ten, noszący imię gen. Józefa Bema, podjął i przeprowadził piękną myśl utworzenia Muzeum pamiątek po gen. Bemie, wznosi u siebie pierwszy pomnik generała, a jutro jako w dzień imienin swego wielkiego szefa, jako w święto dywizjonu, urządza szereg uroczystości.

Poza temi obchodami wewnętrznemi wojskowemi miasto Kraków, pierwsze w kraju, rozpoczęło już przygotowania do wielkich obchodów manifestacyjnych, aby w ten sposób przyłączyć się do akcji głównego komitetu tarnowskiego i czynnie poprzeć tę akcję. A więc na cel sprowadzenia zwłok gen. Bema odbędzie się w Krakowie wielka wystawa p. t. Gen. Bem i jego epoka, której otwarcie nastąpi w rocznicę bitwy pod Iganiami, dn. 10 kwietnia, konsulat węgierski w Krakowie przygotowuje koncert węgierski na motywach żołnierskich z czasów działalności Bema na Węgrzech, zaprojektowano wyścigi konne garnizonowe, przyczem nagrodę stanowić będą medale pamiątkowe Bema, których wydaniem zajmuje się komitet tarnowski, nadto przygotowują się różne imprezy młodzieży szkolnej, pokazy wojskowe, akademja i t. d. Główne uroczystości odbędą się w rocznicę bitwy pod Ostrołęką.

Do podobnych obchodów zaczyna przygotowywać się Lwów, gdzie pamięć pobytu gen. Bema łączy się ściśle z powstaniem Ossolineum. Zapewne nie pozostanie w tyle i Wilno, gdzie tamtejsze polsko - węgierskie towarzystwo, zaznaczające się żywo, ma tu pole do zainicjowania szeregu manifestacyj. Można się także spodziewać, że do uroczystości hołdowniczych i do współpracy z komitetem tarnowskim staną takż miasta pomorskie, bo przecież z pomorskiego rodu pochodził Józef Bem.

W samym Tarnowie, siedzibie głównego komitetu, akcja komitetu idzie obecnie w kierunku wzniesienia Mauzoleum dla pośmiertnych szczątków generała. Stary gród Tarnowskich, malowniczo położony, mieszczący wspaniałe zabytki sztuki w swojej katedrze, z całym pietyzmem przechowywał u siebie pamięć wielkiego syna tego miasta, czego wyrazem jest staranna konserwacja domu, w którym urodził się generał, a z którego to domu cegłę przesłano przed rokiem naczelnikowi Węgier Horthyemu ja ko znak pamiątkowy po generale. Komitet tarnowski zaraz po swem powstaniu rozporządł przedewszystkiem poszukiwania grobu gen. Bema — Murata paszy w Aleppo w Syrji, a odnalazłszy tam ten grobowiec przy pomocy posła polskiego w Angorze i wysokiego komisarza francuskiego w Syrji, zajął się wprowadzeniem swej akcji na szerokie tory w kraju. Wybitną pomoc okazały tu czynniki wojskowe, zwłaszcza artylerja, która pierwsza stanęła do współpracy. Obecnie klucz czynności komitetu znajduje się w Warszawie, gdzie delegaci komitetu, pułkownicy Beck, Durski i Dunin Wolski, w kontakcie z reprezentacjami Francji, Węgier i Turcji, zajmują się opracowaniem planu przewiezienia zwłok, a gdzie też czynniki rządowe czy sejmowe zajmą się niewątpliwie sprawą subwencjonowania akcji komitetu, sama zaś stolica także przystąpi pomocnie do współpracy.

W Tarnowie pod mauzoleum wybrano miejsce w t. zw. ogrodzie Strzeleckim, ślicznym parku, położonym malowniczo na obrzeżu miasta, zapewniającym najlepsze tło dla tego rodzaju koncepcji architektonicznej.

Projekt skomponował arch. dr. A. Szyszko Bohusz, rektor krakowskiej Akademji sztuk pięknych, odnowiciel zamku Wawelskiego. Zaprojektowanie Mauzoleum, temat tak pociągający dla artysty, już samem założeniem uchylał pewne koncepcje. Tak np. fakt, że gen. Bem po emigracji do Turcji przyjął mahometanizm, aczkolwiek z pobudek wyłącznie patrjotycznych, wykluczał zastosowanie tu formy kapliczki chrze ścijańskiej, jednakże zarazem nie tłumaczyłyby jeszcze ewentualne go użycia dla Mauzoleum jakiegoś stylu wschodniego. Dr. Bohusz rozwiązał zagadnienie w sposób, że sięgnął do architektury rzymskiej, która w czasach Bema panowała jako neoklasyczna, a równocześnie nawiązał do klasycznych zabytków w Syrji, gdzie Bem spędził ostatnie lata swej działalności i życia, do ruin Palmiry i Baalbeck.

Prace nad wznieseniem Mauzoleum są w toku; mauzoleum wybudowane będzie głównie zabiegami komitetu, przy wydatnej pomocy miasta Tarnowa, ale we współpracy w tej akcji ma teraz głos cały kraj, ze stolicą na czele.

J. Grzywiński.

ABDYKACJA MIKOŁAJA II

(Ze wspomnień W. W. Szulgina)

...Do Dumy przyjechał Guczkow. Był bardzo przygnębiony. Nastrój w pułkach okropny. Nie mam najmniejszej pewności — mówił — czy w tej chwili nie mordują oficerów... Trzeba się zdecydować i to czemprędzej. Każda chwila zwłoki będzie kosztowała wiele krwi. Będzie coraz gorzej. Wiem, że tak będzie. Wyjechał.

Po powrocie Rodzianko bez końca czytał ze wstęgi telegraficznej telegramy Aleksiejewa z Kwatery carskiej i Ruskiego z Pskowa. Aleksiejew uważał abdykację za niezbędną.

Myśl o abdykacji była powszechna, ale jakoś mało o tem mówiono. Zaledwie kilka osób w tym nieopisanym chaosie myślało o zasadniczych drogach na jakie winna wkroczyć rewolucja. Wszyscy inni zajmowali się tem, co za zwyczaj czynią ludzie podczas pożaru: noszą wodę, ratują dobytek, biegają, krzyczą, przyczyniają się do wzmożenia paniki. Myśl o abdykacji dojrzała w umysłach i sercach; rosła z nienawiści ku carowi, nie mówiąc już o wszystkich innych uczuciach, które z każdym dniem wzmagały się w rewolucyjnym tłumie. Trzeciego dnia rewolucji pytanie, czy może panować dalej car, któremu rzucono w twarz najgorsze obelgi, było ostatecznie zdecydowane w głębi duszy każdego Rosjanina.

W tym chaosie należy przedewszystkiem myśleć o ocaleniu monarchji. Bez niej Rosja nie może żyć — mówił Guczkow. Rodzianko odrzekł: „Dziś zrana miałem udać się do Mikołaja. Nie puszczono mnie. Kolejarze oświadczyli, że nie przepuszczą pociągu i żądali, abym jechał wraz z Kiereńskim lub Czeheidze. Trzeba jechać. Niech pan jedzie — zwrócił się do Guczkowa, a może i pan. Zgodziłem się.

O 10-ej przyjechaliśmy. Na torach stał rzęsiście oświetlony pociąg. Zrozumieliśmy, że to pociąg cesarski. Ktoś podszedł do nas i oświadczył: „Cesarz oczekuje panów". Więc za chwilę to nastąpi. To, czego nie można uniknąć. Zupełnie głupia myśl błąkała się po mojej głowie: było mi przykro, że stanę przed cesarzem niegolony, w zmiętym kołnierzyku. Weszliśmy do wagonu. Był to wielki wagon salonowy.

W drzwiach stanął Mikołaj II. Był w szarej czerkiesce. Nie spodziewałem się zobaczyć go takim. Jego twarz? była spokojna i nieruchoma. Ukłoniliśmy się. Car podał nam rękę. Ten ruch był raczej przyjazny. A Mikołaj Włodzimierowicz? Ktoś powiedział, że gen Ruski spóźni się nie co. Więc zaczniemy bez niego.

Mikołaj siadł obok małego stołu, przysuniętego do ściany. Z drugiej strony siedział Guczkow, ja obok niego. Tuż obok Fredericks. Mikołaj siedział oparty głową o ścianę i patrzył przed siebie. Z twarzy nie można było nic wyczytać. Nie spuszczałem z niego oczu. Był bardzo zmieniony. Schudł, ale zwłaszcza uderzało, że dokoła niebieskich jego oczu skóra była jakaś bronzowawa, upstrzona białemi linjami zmarszczek. W tej właśnie chwili i odczułem, iż ta bronzowawa cera ze zmarszczkami była jego maską. Że nie jest to prawdziwa twarz Mikołaja, i że prawdziwej nikt nigdy nie widział i może już nie zobaczy.

Guczkow mówił o tem, co się odbywa w Petersburgu. Opanował swoje wzruszenie, mówił nie patrząc na Mikołaja, ale jakgdyby zwracając się do jakiejś osoby w nim samym ukrytej. Mówił prawdę, nie przesadzając w niczem, i nic nie ukrywając. Mówił o tem, co wszyscy widzieliśmy.

Mikołaj patrzył wciąż przed siebie, spokojny, niewzruszony. Jedyne co zdawało się malować na jego twarzy, to jakgdyby niemy frazes: „Ta długa mowa jest zbyteczna". Wszedł Ruski. Nie przerywając wynurzeń Guczkowa usiadł pomiędzy Fredericksem a mną. W tej samej chwili zauważyłem, iż w rogu wagonu siedzi jeszcze jeden generał. Czarny, nasrożony. Był to słynny „czarny" Daniłow.

Guczkow zaczął się naraz silnie denerwować. W mowie swojej zbliżył się do tego momentu, iż jedynem wyjściem z sytuacji byłaby niezwłoczna abdykacja.

„...I wznoszą modły do Boga", rzekł Guczkow. Przy tych słowach twarz Mikołaja przebiegł nagły kurcz. Odwrócił głowę, spojrzał na niego, jakgdyby chciał powiedzieć: „Mógł pan tego nie mówić".

Guczkow skończył. Mikołaj odpowiedział. Po zdenerwowanych słowach Guczkowa głos Mikołaja brzmiał równo, spokojnie i precyzyjnie. Miał jakiś odcień „gwardyjskiego szyku".

„Zdecydowałem się abdykować. Do godziny 3-ej dzisiejszego dnia sądziłem, że mogę to uczynić na korzyść mego syna Aleksego... Zmieniłem jednak swoje postanowienie na rzecz brata mego Michała... Sądzę, że panowie zrozumieją uczucia ojca... To ostatnie zdanie powiedział znacznie ciszej.

Nie byliśmy na to przygotowani. Guczkow usiłował przeciwstawić się. Prosił o kwadrans namysłu. Jednak nic z tego nie wyszło i zgodziliśmy się z decyzją Mikołaja, jeżeli nasze wahania można było nazwać zgodą.

Mikołaj wstał. Wstaliśmy wszyscy. Guczkow podał Mikołajowi szkic abdykacji. Mikołaj przyjął go i wyszedł.

Baron Fredericks był bardzo zmartwiony dowiedziawszy się, iż jego dom w Petersburgu pali się. Kiedy oczekiwaliśmy powtórnego wyjścia Mikołaja, Fredericks zasypywał nas pytaniami o swojej żonie. Uspokoiliśmy go, mówiąc że baronowa znajduje się w całkowitem bezpieczeństwie.

Po pewnym czasie Mikołaj wszedł znów do salonu. Podał Guczkowowi papiery, mówiąc: „Oto tekst".

Były to dwa, czy też trzy arkusiki papieru, jaki zapewne był używany w kwaterze głównej, jako blankiety telegraficzne. Ale tekst był napisany na maszynie.

DŁUGOWIECZNOŚĆ NA SYBERJI

Syberja jest krajem, który mimo swego niesłychanie ostrego klimatu, przedłuża życie. Wielu tamtejszych mieszkańców przekroczyło setny rok życia, dokład na jednak liczba tych Matuzalów nie jest wiadoma, gdyż Rosjanie nie prowadzą statystyki.

Znakomity badacz Miecznikow twierdził, że na Syberji każdy, kto prowadzi życie normalne bez wybryków, osiągnąć może z łatwością 100 lat życia, dzięki klimatowi syberyjskiemu. W Sybirsku mieszka muzykant Osip Uszakow, rzeźki starzec 103 letni, który grywa na weselach i zabawach, a niedawno obchodził 80-ty jubileusz swego zawodu. Przed trzema laty wstąpił w związki małżeńskie.

Drugim starcem jest Polak Szebeko, mieszka w Omsku, liczy lat 110. Pracuje ciężko fizycznie, żyje bynajmniej nie wstrzemięźliwie, pije wódkę, pali papierosy i mimo to czuje się doskonale.

W okręgu omskim mieszka Andrzej Szukow, który liczy 112 lat. Podczas oblężenia Sewastopola był ranny odłamkiem granatu w głowę, ręce i nogi, otrzymał też liczne cięcia szablą i marynarzem. Do dziś dnia nie bryce poończoch.

wie, co to choroba; słuch i wzrok ma doskonałe. Zapytany, jak długo chciałby żyć, odrzekł: „Tak długo, jak mój ojciec, który umarł w 153 roku życia, a żyłby dłużej, gdyby nie nieszczęśliwy wypadek, a mianowicie przechodząc w Twerze przez lód.

Wreszcie w Tatarsku mieszka włościanka Suprotiwnaja, która liczy 119 lat. Jej rodzice dożyli do 100 lat, a jedna z ciotek umarła w 153 roku życia. Suprotiwnaja jest pracownicą w żabagnetem. Był rolnikiem, potem wpadł w przerębel".

RZECZY CIEKAWE

Węgierska policja obyczajowa skonfiskowała niedawno w jednym z magazynów budapeszteńskich pośjątek Venus z Milo.

* * *

Produkcję złota od roku 1.610 obliczają na 3,754,000,000 funtów szterlingów, z czego najwięcej dał Transwal.

* * *

Uczony japoński Yoshitomi dowodzi, że Baskowie, (mieszkańcy Pirenejów), są pokrewni Japończykom.

* * *

We Włoszech modne są wielkie kolczyki z wprawionym portretem Mussoliniego.

Bolszewicy urządzili w Londynie wystawę carskich brylantów. Katalog zawiera 124 pozycje. Figurują tam między innemi 40-karatowy różowy brylant, szpada Pawła I, osypana brylantami, diadem żony Pawła, Marji Fedorówny i inne.

* * *

Zaprowadzono komunikację lotniczą pomiędzy Leningradem a Berlinem. Podróż trwa trzy i pół godziny.

Gdy sławny zegar na wieży katedry św. Pawła w Londynie popsuł się, ustawiono robotnika z zegarkiem w ręku, który posuwał wskazówki sekunda po sekundzie.

SZYJĘ na zamówienia
FUTRA
oraz sprzedaję gotowe
Przeróbki i reparacje takowych przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
1298 LEXINGTON AVENUE
pomiędzy 87 i 88 Sts.
Telefon: Lenox 6461.

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursy wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. Tychniewicza. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o posadę. Szkoła otwarta od 9 rano do 9 wieczorem codziennie. W niedziele od 11 rano do 2 po południu. NEW YORK AUTO MOBILE SCHOOL 218 Second Avenue, Mag 14th Street, New York, N. Y.

1. Natychmiastowy zwrot
2. Wypowiedzenie nie wymagane
3. Kwartalne obliczanie procentu
4. Absolutne bezpieczeństwo
5. Depozyty złożone do dnia 15 kwietnia procentują od dnia 1 kwietnia.

Składajcie swoje oszczędności w naszym banku płacącym 4 procent.

EMIL KISS
BANK
4 Ave.—9 St. New York
Założony przeszło ćwierć wieku temu. Pod kontrolą Stanowego Departamentu Banków.

RADJO

Podziękowania nadesłali:

Jan Ramierski, 317 — 44th st., Brooklyn, N. Y.
F. Partacz, 455 Thopkins ave., Brooklyn, N. Y.
A. Płochok, 455 — 61st. street, Brooklyn, N. Y.
Władysław Deresz, 6107 Grand st., Maspeth, N. Y.
Władysław Mikrut, 250 Prospect ave., Brooklyn, N. Y.
Piotr Lewkowicz, 250 Prospect ave., Brooklyn, N. Y.
Tomasz Szetela, 564 — 6th ave., Brooklyn, N. Y.
J. J. Ostrowcy, 644 — 6th ave., Brooklyn, N. Y.
L. Białecki, 1616 — 8th avenue,
W. Jandy, 459 Prospect avenue, Brooklyn, N. Y.
S. M. Willinger z gośćmi, Brooklyn, N. Y.
Jan Opaliński, 228 Carlton ave., East Rutherford, N. J.
Zofja Górska, 18 Liberty ave., Jersey City, N. J.
PP. Kowalscy, 262 — 10 street, Brooklyn, N. Y.
F. M. Janiewicz z Brooklyna.
W. Niewiadomski z Jersey City, N. J.
A. Kukliński, 6 Valley Rd. Manhasset, N. Y.
J. Kusiaj, 10 N. Hepstead Rd. Turnpike.
Ben Stephens, 59 So. Elliot Pl. Brooklyn, N. Y.
J. Piątkowski, 228 Kingsland ave., Brooklyn, N. Y.

Kalendarzyk Zabaw

NEW YORK

23 kwietnia—wiosenny bal i koncert Echistów.
30 kwietnia—bal Klubu Demokratycznego.
21 maja—bal Towarzystwa Wolna Polska.

BRONX

23 kwietnia—bal Towarzystwa Bukiet Młodzieży.
23 kwietnia—bal Towarzystwa Sokół Polski, Gniazdo Nr. 85.
14 maja—bal Towarzystwa Śpiewu Wanda.
7 maja—bal Sokolic z Gniazda 85.

BROOKLYN

23 kwietnia—bal Towarzystwa Śpiewu Dzwon Zygmunta.
30 kwietnia—bal kabaretowy Towarzystwa Śpiewu Moniuszko.
23 kwietnia—bal Klubu Demokratycznego Polek.
1 maja—jubileusz i bal Chóru Symfonja.
7 maja—bal Towarzystwa Śpiewu Lutnia.

NEWARK

7 maja—zabawa Kółka Polek.
14 maja—bal Chóru Chopina.
21 maja—bal Gwiazdy Wolności.

JERSEY CITY

11 maja—bal Złączonych Towarzystw Dobroczynnych.

IRVINGTON

30 maja—bal fartuszkowo-krawatkowy.

JEDŹ DO POLSKI
WYCIECZKA ZŁĄCZONYCH KOMITETÓW PIŁSUDSKIEGO DO POLSKI

Zainteresowany wielką wycieczką Z. K. P. do Polski, proszę o nadesłanie dokładnych informacyj.

Imię i nazwisko ....

Chcę jechać sam........ z żoną........ z dziećmi........

Adres mój...... Box...... R. F. D.......

Ulica.............. Miasto.............. Stan... .....

Kupon ten należy wyciąć i wysłać na adres: Centrala Złączonych Komitetów Piłsudskiego, 24 Union Square, New York City, lub do najbliższej agencji okrętowej White Star Line.

ZŁĄCZONE KOMITETY PIŁSUDSKIEGO

W rubryce tej są stale umieszczane wszystkie zawiadomienia, sprawozdania i korespondencje o działalności Komitetów Lokalnych i całej organizacji.

POSIEDZENIA

Kom. nr. 1szy

w każdy pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca, w Domu Narodowym, pn. 19-23 St. Marks Pl. (East 8th Street) o godz. 8-ej wieczorem.

Komitet No. 17, Yonkers

Posiedzenia miesięczne odbywają się regularnie w każdą pierwszą środę miesiąca w sali Y. M. Chr. A. Sympatycy proszeni o branie udziału w obradach.

Kom. nr. 74 (Filadelfja)

w każdą trzecią niedzielę miesiąca o godz. 2-ej pp. w sali Stow. polsko -amer. muzykantów 3203 Salmon Str., dzielnica Richmond, Filadelfja, Pa.

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

Staraniem i pod egidą Złączonych Komitetów Piłsudskiego wyruszy z New Yorku, dnia 9-go lipca r. b. na parowcu „Olimpic" White Star Line wycieczka do Polski.

Informacji udziela Centrala Złączonych Komitetów Piłsudskiego, 24 Union Square, New York City, komitety okręgowe i wszystkie agencje White Star Line w Stanach Zjednoczonych.

Komitet Nr. 70

(Ph-67) Posiedzenia Komitetu Piłsudskiego Nr. 70 odbywają się w każdą drugą niedzielę miesiąca o godzinie trzeciej po południu, w Domu Polskim, pn. 211 Fairmount Ave., Philadelphia.

Szkoła Klubu Oświatowego Posiedzenie Komitetu Piłsudskiego, Nr. 71

(PH-105) Posiedzenia Komitetu Piłsudskiego, Nr. 71 odbywają się w każdą trzecią środę miesiąca; w sali Marciniaka, pn. 2376 Orthodox Street, Philadelphia, Pa.

Kom. nr. 4-ty

w każdy pierwszy wtorek miesiąca, w Domu Narodowym, na Fifth Ave., róg 23rd Street, o godzinie ósmej wieczorem, w South

Sekretarzy wszystkich komitetów w New Yorku i okolicy prosimy o nadesłanie dat posiedzeń.

Na kopertach listów adresowanych do Nowego Świata, należy wyraźnie pisać: DLA REDAKCJI.

Komitet No. 15, Newark.

Posiedzenia Komitetu J. Piłsudskiego No. 15 odbywają się w Polskim Klubie Oświatowym w Newarku w każdy ostatni piątek miesiąca.

Bal „Bukietu Młodzieży"

(BR-89) Znane i ogólnie lubiane w górze miasta T-wo „Bukiet Młodzieży" w Bronx, N. Y. urządza w sobotę, dnia 23-go kwietnia r. b. wielki bal na sali parafjalnej przy East 155th St.

Do tańców przygrywać będą dwie orkiestry — polska i jazz.

Liczne niespodzianki i rozrywki są już przygotowane dla miłych gości.

Dekoracją sali zajęli się „eksperci" członkowie towarzystwa, którzy już nieraz zachwycili nas swemi pomysłami.

Ponieważ jest to ostatni bal wiosenny wymienionego zrzeszenia młodzieży, sądzić należy, że Polonja z góry i z dołu miasta pośpieszy na tę imprezę in gremio.

Bal „Sokolic" w Bronx

W dniu 7-go maja r. b. odbędzie się doroczny bal Sokolic z Gniazda 85 Z. S. P., w sali Domu Narodowego przy Courtlandt Avenue.

Tylko przez kilka dni

wyłącznie w kinoteatrze New Manhattan, Manhattan Avenue i Eagle Street w Brooklynie

„LOS ROSJI"

CZYLI

„DESTINY OF RUSSIA"

film historyczny o wyjątkowej sensacji, dramat dziejowy, osnuty na tle najciekawszych wypadków o rewolucji rosyjskiej. Na filmie ilustrują się: car Mikołaj II z jego rodziną, Rasputin, Kiereński, Lenin, Trocki i inne osobistości z ostatnich trzech rządów Rosji.

Film produkcji polskiej wydawnictwa filmowego K. S. Rymowicz w Warszawie. Film „Los Rosji" czyli „Destiny of Russia" będzie wyświetlany w Brooklynie w kinoteatrze

NEW MANHATTAN THEATRE

Manhattan Ave., róg Eagle St. tylko 12, 13, 14, i 15 KWIETNA.

TITTA RUFFO, SŁAWNY BARYTON METROPOLITAN OPERY I OPERY W CHICAGO

Copyright by Mishkin, N. Y.

"Tak samo jak i masa innych ludzi, których całym majątkiem jest ich głos i czyste gardło, ja gdy palę wolę ten przypiekany papieros —Lucky Strike."

Titta Ruffo

"It's toasted"

Zabezpiecza Wasze Krtanie

Władek Zbyszko walczy o szampjonat

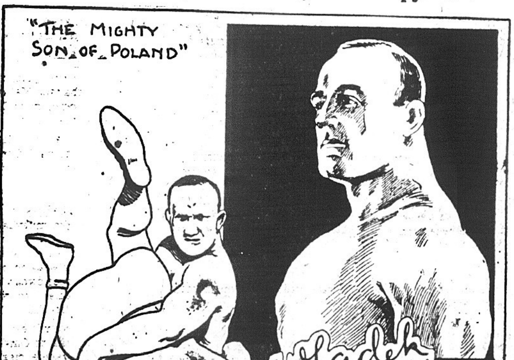

Dzisiaj, w poniedziałek, 11-go kwietnia, o godz. 8-mej wieczorem, w zbrojowni 71--go pułku (Armory) w Nowym Yorku odbędzie się walka o szampjonat świata pomiędzy Władkiem Zbyszkiem i Joe Stecherem, — dotychczasowym szampjonem świata.

Po czterech latach usilnych zabiegów udało się Zbyszkowi uzyskać spotkanie z dotychczasowym szampjonem. Polonję nowojorską i okoliczną niewątpliwie ciekawi wynik zapasów tej miary przeciwników, jakimi są Joe Stecher i Władek Zbyszko.

Miłośnicy sportu niewątpliwie życzą zwycięstwa Władkowi i zapewne zechcą być świadkami jego triumfu.

Przed główną walką o szampjonat odbędą się zapasy kilku par, również pierwszorzędnych zapaśników. Między innymi wystąpią: Jim Londos z Ray Steele; Charles Hanson z Dick Daviscourt i Renato Gardini z J. Freberg'em. W ostatniej parze wystąpi Nat Pendleton z Hansem Steinke.

Wiadomości z New Jersey

NEWARK

Posiedzenie Klubu Demokratycznego im. K. Pułaskiego

(NE-23) W poniedziałek, dnia 11-go kwietnia odbędzie się walne zebranie Klubu Demokratycznego. Ważne sprawy do omówienia w kwestji mającego się odbyć wiecu w dniu 12-go kwietnia, w sali Klubu Oświatowego. Wszyscy członkowie powinni się stawić na godzinę ósmą do lokalu klubu, pn. 255 Court Street.

ZAWIADOMIENIE

(NE-11) Klub Obywatelski z dołu miasta Newarku udaje się in corpore na wiec polityczny urządzony przez Klub Demokratyczny im. Pułaskiego, we wtorek, dnia 12-go kwietnia.

JEŻELI macie do sprzedania dom, auto, loty, stare meble, radjo, sklep lub interes

UDAJCIE SIĘ DO

najbliższej Wam Stacji Drobnych Ogłoszeń w miejscowościach w New Jersey

albo

do Administracji Nowego Świata. Z pewnością znajdą się tacy, którzy poszukują tego właśnie, czego Wy się chcecie pozbyć.

BAYONNE, N. J.
STACJA No. 6
Polonia Photo Studio
37 East 21st Street

CAMDEN, N. J.
STACJA No. 30
J. Rupnik
1426 South 10th Street

HARRISON, N. J.
STACJA No. 21
Józef Marchewka
411 North 3rd Street

ELIZABETH, N. J.
STACJA No. 16
John Pipała
163—3rd Street

IRVINGTON, N. J.
STACJA No. 13
Pani M. Szymkowska
584 Grove Street

JERSEY CITY, N. J.
STACJA No. 11
J. Średnicki
491 Grove Street

STACJA No. 12
S. A. Lorczak
291 Grand Street

NEWARK, N. J.
STACJA No. 2
R. Tyjewski
47 Jones Street

STACJA No. 8
S. Jagiełło
180 Warwick Street
róg Tyler Street

PASSAIC, N. J.
STACJA No. 20
Suszek i Szewczyk
NOVELTY COMPANY
104 Passaic Street

STACJA No. 24
Józef Makuszewski
STATIONERY
147 Monroe Street

Wielki wiec polityczny

Klub Demokratyczny im. Pułaskiego urządza dnia 12-go kwietnia wielki wiec polityczny. Przemawiać będą: ob. Marjanna Urbańska, pierwsza Polka, posełka do Legislatury w Trenton, ob. Bojan Błażewicz, redaktor „Nowego Świata", ob. Stanisław Gutowski, adwokat newarski i inni.

Podniesiona będzie kwestja połączenia polskich klubów politycznych powiatu Essex, aby rok elekcyjny spotkał Polonję dobrze przygotowaną, i mogła ona wywalczyć należne sobie prawa.

PATERSON, N. J.

Cuda w garażu policji patersońskiej

Każdy wie przecież, że alkohol należy do płynów ulatniających się. Ulatnianie się tego płynu rzadko kiedy odbywa się w takich warunkach, jak to miało miejsce w garażu policyjnym w Paterson.

Kilka tygodni temu policja znalazła w automobilu, nawpół zniszczonym przez ogień, 25 galonów alkoholu. Właściciel owego zakazanego płynu uznał za najlepsze nie przyznawać się do swej własności, wobec czego policjanci zabrali spirytus do głównej kwatery. Umieszczono alkohol w garażu policyjnym. Po trzech tygodniach okazało się, że spirytus ulotnił się... Dwadzieścia pięć galonów, mocno zakorkowanych, w tajemniczy i dziwny sposób znikło z garażu.

Sprawą zainteresował się szef policji, John M. Tracey, który kazał przeprowadzić ścisłe dochodzenia w sprawie „ulotnienia się alkoholu". (f)

Posiedzenie „Jutrzenki"

(Ne-26) Posiedzenie stowarzyszenia chóru „Jutrzenka" i lekcja śpiewu odbędzie się w poniedziałek 11-go kwietnia, o godz. 7:30, w Klubie Oświatowym, 255 Court St., Newark.

Telefon, Montgomery 9488
J. ŚREDNICKI
Skład Muzyczny
491 Grove Street
Jersey City, N. J.

NA ŚWIĘTA!—WIELKANOCNE—NA ŚWIĘTA!

Czyńcie swe zakupna świąteczne w jednym z najstarszych i najpopularniejszych Polskich Składów Rzeźniczych.

Polecam wyśmienite szynki wędzone lub gotowane oraz pyszne kiełbasy krajane, siekane, krakowskie jakoteż wszelkie własne wyroby masarskie.

Specjalny świeży wyrąb mięsa zawsze u mnie na składzie. Przyjdźcie do Zarembskiego po zakupno świąteczne. Ceny bardzo niskie, obsługa grzeczna i szybka.

POLSKI ZAKŁAD RZEŹNICZY
A. Zarembski, 67 Jones Street, Newark, N. J.
Telefon, Market 10339

Święta Wielkanocne Nadchodzą!

Polecam wyśmienite szynki wędzone lub gotowane oraz bardzo pyszne kiełbasy krajane, siekane, krakowskie, jakoteż wszelkie własne wyroby masarskie jakie seście jeszcze nigdy nie skosztowali. Także wielki wybór świeżo bitego drobiu na zamówienie. Specjalny świeży wyrąb mięsa zawsze u mnie znajdziecie. Przyjdźcie po zakupy świąteczne a za to nigdy nie pożałujecie. Ceny bardzo niskie, obsługa grzeczna i szybka.

T. MIŁOWSKI
POLSKI ZAKŁAD RZEŹNICZY
43 Fairview Avenue Newark, N. J.

Nie bierz uznania za pracę innych...
Dar na konie jest darem Wychodźtwa...
Jeżeli nie możesz dać więcej — daj 25 c.
ALE DAJ i TO DZIŚ!

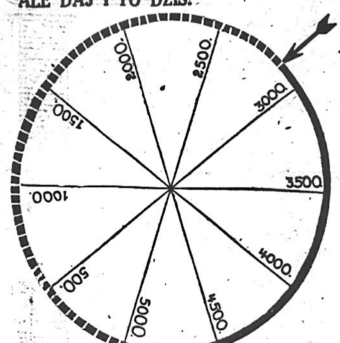

DZIŚ FUNDUSZ PRZYRÓSŁ O $18.00

Makach Jan	$1.00
Scisławski A.	1.00
N. N.	2,00
Jan Klimkiewicz	1.00
Marja Swenslow	1.00
B. Oldziej	1.00
H. Korpczak	1.00

Zebrane na wiecu Tow. w Schenectady za pośrednictwem Ks. R. Pawlikowskiego	10.00
Poprzednio pokwitowano	2898.80
Dotychczas zebrano ...	2916.80

Na rasowe konie dla polskich kawalerzystów

Ja niżej podpisany załączam .... dolarów na kupno rasowych koni dla polskich jeźdźców, którzy zdobyli pierwszą nagrodę w zawodach w Madison Square Garden.

Imię i nazwisko ....

Adres: ....

Miasto .... Stan ....

Wytnij wypełnij — i wyślij do

Nowego Świata — 24 Union Square, New York City

W SPRAWIE WYCIECZKI
Złącz. Komitetów Piłsudskiego

ZAWIADOMIENIE

Dla wygody naszych rodaków, którzy nie mają czasu pracując w dzień, na załatwienie osobiście formalności wycieczkowych, niniejszem zawiadamiamy, że

BIURO WYCIECZKI Z. K. P.

będzie otwarte każdego Poniedziałku do godz. 8-ej wiecz. i w każdą Niedzielę od 12 do 2-ej popołudniu

W LOKALU „NOWEGO ŚWIATA"
24 Union Square, New York, N. Y.

KREMATORJA W POLSCE

Projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej

Polska Agencja Publicystyczna donosi:

Sprawa krematorjów zostanie niebawem prawnie uregulowana przez projektowane rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o chowaniu zmarłych.

Zakłady spopielania zwłok ludzkich (krematorja) będą mogły być, według projektu, otwierane na mocy pozwolenia ministra spraw wewnętrznych, który też wyda na podstawie powyższego rozporządzenia szczegółowe przepisy. Spopielanie zwłok ludzkich będzie mogło się odbywać za zgodą władz I-szej instancji (starostw).

Zezwolenia takie będą udzielane na podstawie: świadectwa zgonu, wydanego przez lekarza, zaświadczenia właściwego urzędu prokuratorskiego, że z jego strony przeszkody nie zachodzą i wreszcie, co najważniejsze, na podstawie udowodnienia, że osoba zmarła życzyła sobie być spopieloną.

Popioły, otrzymane po spaleniu zwłok, będą mogły być składane bądź na cmentarzu, bądź też w innych miejscach, specjalnie na ten cel, za zgodą ministra spraw wewnętrznych, wyznaczonych.

SPRAWNOŚĆ KOLEI POLSKICH STALE ROŚNIE

Budżet kolei w Senacie

W senacie referował ostatnio senator Siedlecki budżet ministerstwa komunikacji.

Referent z zadowoleniem konstatuje, że sprawność administracji kolei poprawia się z roku na rok. Podczas gdy w latach 1922—23 koleje dawały deficyt, od roku 1924 nastąpiła powolna, lecz stateczna, poprawa efektu finansowego, tak, że w ostatnich miesiącach powiększające się wciąż wpływy z kolei były wprost niespodzianką.

Taryfy są, coprawda, niższe, niż te, które obowiązują w Czecho-Słowacji i Niemczech — nie wolno jednak zapominać, że dobrobyt kraju naszego jest mniejszy, nie wolno więc powiększać tych taryf.

Referent zwraca wkońcu uwagę na konieczność polepszenia płac pracowników kolejowych, zwłaszcza tych, którzy pozostają poza etatem, a których liczba sięga 18.000.

Senat ma załatwić jeszcze budżet służby zdrowia (referent sen. Godlewski) i budżet ministerstwa spraw zagranicznych (referent sen. Buzek).

KEMAL PASZA PRZECIWKO KUCHNI TURECKIEJ

Dzisiejszy dyktator Turcji, Kemal basza, nie zadowolony jeszcze samem zniesieniem narodowych strojów tureckich, wyrugowaniem fezu i haremów oraz wprowadzeniem małżeństw cywilnych, zabrał się też do kuchni, oświadczając w adresie, wystosowanym do świeżo założonego związku kawiarzy i restauratorów tureckich, że dawne, narodowe potrawy tureckie niegodne są już podniebienia Turków zeuropeizowanych.

Dyktator proponuje zatem związkowi, aby założył szkołę kucharską, którąby miała na celu propagowanie wśród Turków potraw europejskich.

DRUKARNIA
NOWEGO ŚWIATA

zaopatrzona w najlepsze i najnowsze maszyny drukarskie, wykonuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące po cenach najniższych.

Korzystać z tego powinny przedewszystkiem towarzystwa polskie, którym oprócz technicznego wykonania ofiarujemy również usługi Redakcji i korektorów.

Druki zamówione w poniedziałek, będą gotowe w sobotę lub wcześniej.

Produkcja na wielką skalę na najnowszych automatycznych maszynach, obniża znacznie koszt.

Wszelkie druki u nas zamawiane są nie tylko artystycznie i tanio ale i poprawnie wykonane.

TELEFON STUYVESANT 2329.

24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

DZISIAJ
11
Kwiecień ma 30 dni
PONIEDZIAŁEK

POGODA

Wschód słońca—5:26 rano.
Zachód słońca—6:29 popoł.
Wschód księżyca—11:19 rano.
Zachód księżyca—1:51 popoł.

TEMPERATURA

Pogodnie, południowe wiatry.

Najwyższa—54 wyżej zera.
Najniższa—31 wyżej zera.

AUTOMOBILIŚCI ZAPALAJĄ ŚWIATŁA

Godzina 5:59 popołudniu.

KALENDARZYK

Dzisiaj—Józefa L.
Jutro—Aniceta.

WYPADKI HISTORYCZNE

Głód na Śląsku w 1880 r.

FINANSE

Kurs złotego dzisiaj	0.12
Kurs złotego wczoraj	0.12
Tydzień temu	0.12

BONDY POLSKIE

Dzisiaj	6%—82½
	8%—95%
Wczoraj	6%—81
	8%—96

FIUST & WOŹNICKI
RADJA
najlepszych marek, po najniższych cenach, wszelkie przybory
708—5th Ave., South Brooklyn
TELEFON, JUGENOT 2834

Franciszek X. Wazeter
ADWOKAT

Zawiadamia niniejszym wszystkich swych klientów i zainteresowanych o przeprowadzeniu swej kancelarji do nowego budynku w śródmieściu

Court Square Building
2 Lafayette St.,
blisko City Hall
New York, N. Y.

Telefon Worth 1978—1979.

CZY WIECIE, ŻE

Kilka lat temu Rząd Stanów Zjednoczonych Biuro Astronomiczne przypowiadania pogody i postawił na czele wykwalifikowanych fachowców w tej dziedzinie. Stacje tego biura są utrzymywane po całych Stanach Zjednoczonych, i każda stacja porozumiewa się codziennie z Naczelnem Biurem w Waszyngtonie. Czy wiecie, że palacze palą i roskoszują się Helmar od 20 lat. Miljony zna i woli ją od zwyczajnego papierosa. Powinniście zapoznać się z Helmar dzisiaj.

Do Chorych Mężczyzn i Kobiet

Jeżeli niedomaganie wasze jest uleczalne, przyniosę wam ulgę za małą opłatą. Przez ostatnich 28 lat leczyłem tysiące chorych mężczyzn i kobiet z wielkiem powodzeniem.

Leczę na utratę siły, słabe nerwy, reumatyzm, niedomagania żołądka, nieczystą krew, choroby skórne, pryszcze, egzemę i inne uleczalne choroby. Używam wstrzykiwanie (606) przy leczeniu nieczystej krwi. Badanie fluoroskopijne X-Ray. Porady darmo.

DR. LESLER, Zastępca
DR. FALK
Godziny: od 10 rano do 7 wieczór codziennie; w niedziele i święta od 10 rano do 1 po południu.

DR. E. SHONFELD
Były zastępca Syndyka (Adwokata) Królestwa i Galicji oraz adwokat nadworny i sądowy (krajowy) przyjmuje wszelkie tłumaczenia, dokumenty i sprawy prawne w Polsce i dla Polski.
33 West 47th Street, New York City
PHONE, BRYANT 8160
Od 10 do 12 A. M.—Od 2 do 5 P. M.
W niedziele 11—4 lub wedle umowy.

CHRONICZNE CHOROBY MĘŻCZYZN I KOBIET SKUTECZNIE LECZONE

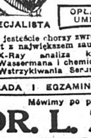

Znany od 25 lat specjalista dr. Zins leczy z najlepszym skutkiem i bez bólu wszystkie chroniczne i świeże choroby krwi, skóry, serca, płuc, wątroby, żołądka, nerek, nerwów jakoteż reumatyzm. Analiza moczu i krwi.

SPECJALISTA

OPŁATA BARDZO UMIARKOWANA

O ile jesteście chorzy zwróćcie się natychmiast z największem zaufaniem do mnie.
X-Ray analiza krwi.—System Wassermana i chemiczna analiza.
Wstrzykiwania Serum 606 i 914.

PORADA I EGZAMINACJA DARMO.

Mówimy po polsku.

DR. L. ZINS

PRAKTYKUJE 25 LAT
110 E. 16TH ST., NEW YORK
Między Irving Place i Union Square
Godziny przyjęć: od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 4 po południu.

DR. BENJAMIN TROY
POLSKI DENTYSTA
49½ First Ave., New York City
Corner 3rd Street
Dobra robota.—Umiarkowane ceny. Należność można płacić w ratach.—X-Ray.—Badanie zębów bezpłatnie.—Odpowiedzam za moją techniczną robotę w przeciągu dziesięciu lat.

DR. GREY

Najstarszy Specjalista Chorób Męskich
OD PRZESZŁO TRZYDZIEŚCI LAT PO
117 East 17th St. blisko Union Sq. New York City
leczy chroniczne lub niedawne choroby krwi i skóry, wrzody, krosty, plamy, wyrzuty, egzemę, świerzbę, kurzajki, zapalenie nerek i pęcherza, reumatyzm, kaszel, zaziębienie, katar, (nosa, gardła lub żołądka), choroby żołądka, zatwardzenie, hemoroidy, fistuły i inne chroniczne choroby nerwowe. Wyleczył on tysiące osób i radby i was wyleczyć. Jeżeli byliście pod opieką innego lekarza, a nie zostaliście wyleczeni, idźcie do znanego, dawno istniejącego biura dr. GREY, znajdującego się już przez trzydzieści lat pod 117 East 17th Street.

PORADA DARMO
MEDYCYNA $1.00
Najniższa Profesjonalna Oferta.
Godziny—od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 3 po południu.

LISTY DO ODEBRANIA
Mike Rogus

Drobne Ogłoszenia

Farmy do sprzedania
(Farms for Sale)

State of New Jersey

30 AKRÓW włączając 8 akrów lasu, rzeka, 1 pokojowy bungalow, na powiatowej drodze, wysokie położenie, prześliczny widok, położone w Pluckemin, N. J., blisko Somerville, dwa BUNGALOWS 5 pokojowe, wszystkie ulepszenia, dwa pięcio pokojowe domy, wszystkie ulepszenia, dwu familijny dom, 5 pokoi na każdem piętrze, wszystkie ulepszenia, jedno familijny dom, 10 pokoi, weranda do spania, wszystkie ulepszenia, lota 73 x 237, wszystkie posiadłości położone w Hillside, N. J. KUBE, Budowniczy i Właściciel, 200 Virginia St., Hillside, N. J. Telefon, Emerson 9607. Ceny przystępne, łatwe miesięczne spłaty.

Dom narożny przy głównej ulicy, nowo zbudowany z cegły, 12 familijny, elektryka, gaz, piece, wanny, zysk roczny $3,100, 2 sklepy tanio do nabycia. bycia.
ZGŁOSZENIA
J. SZWED
Stacja Ogłoszeń Nowego Świata Nr. 24
147 Monroe Street, Passaic, N. J. (14e)

BACZNOŚĆ!
Sprzedaje się bardzo dobrą farmę w stanie New Jersey, 100 akrowa farma, 60 akrów do orania, reszta pastwisko i gruby las, sad, rzeka, dom 8 pokojowy, centralne ogrzewanie, elektryczność we wszystkich budynkach, stodoła, 5 innych zabudowań, 1 mila do miasta, 10 krów, 2 konie, stado kur, świnie, gęsi, samochód, gazolinowy engine i również wszystka maszynerja jaka tylko potrzebna na dużej farmie, dochód za mleko miesięcznie $180. —Cena za wszystko $7,300, połowę gotówki a reszta na łatwe spłaty. Mamy również wielki wybór farm w rozmaitych miastach.
PETER OWDY
194 Avenue A. New York, N. Y.

Farmy do sprzedania
(Farms for Sale)

(Other Localities)

NA SPRZEDAŻ tanio farma 75 akrów, 9 pokojowy dom, 2 stodoły, kurniki i inne budynki, 10 krów, 4 konie, świnie, kaczki, kury, zeszłoroczny zbiór zboża, wszystkie budynki są nowe, cena bardzo przystępna mamy wiele innych farm na sprzedaż w innych okolicach. Zgłosić się osobiście do Pellery, Pokój 108, 153 Centre Street, New York. (17-e10)

Realności do sprzedania
(Real Estate for Sale)

Manhattan and Bronx

PIĘKNY I DUŻY PLAC
58 minut od New Yorku, ćwierć akra doskonałej ziemi równającej się do 5¼ lot miastowych, trzy bloki od stacji, sklepu, szkoły, najpiękniejszy plac w Long Island, ta farma była w posiadaniu przez bardzo dobrego farmera przez 23 lat, cena $495 za cały plac, oddam na łatwe warunki, prędka sprzedaż wymagana. Pisać Mr. D. Schwarz, Apartment 4B, 240 Audubon Ave., New York City. (12e)

STATE OF NEW JERSEY

LUMBER YARD do sprzedania, 50 x 125, dwa troki i wszelkie urządzenie, cena przystępna. Telefon, Rahway 181-W. Adres 179 Rahway Ave., Rahway, N. J. (12e)

TRZY loty do sprzedania bardzo tanio lub zamienię na interes. Zgłoszenia M. Lichinski, 33 Willard St., Garfield, N. J. (12e)

W BLOOMFIELD, N. J.
GROSERNIA i delikatessen z domem dwu familijnym, miejsce narożne, dobry interes, niema konkurencji, ładna dzielnica, dom w dobrym porządku, dom, sklep i dzielnica spodobają się każdemu, z powodu wyjazdu do kraju, sprzedam lub zamienię na dom prywatny albo ze sklepem jeżeli jest wynajęty, nie robi różnicy czy jest dom mały lub duży.
SKLEP do wynajęcia na głównej ulicy, nadaje się bardzo dla krawca, szewca lub balwierza, cztery pokoje w tyle, wszystkie ulepszenia, rent tylko $50 za wszystko.
KAROL CICHOWSKI
419 Broad St., Bloomfield, N. J.
Telefon 2581

Brooklyn, Queens and Long Island

DWU familijny dom, 11 pokoi, 2 wanny, jedno piętro ogrzewane, lota 25 x 120, cena $8,000, gotówki $1,500. 5346—72nd St., Maspeth, L. I. (11e)

46 SOUTH 6TH ST., BROOKLYN.—Cztero piętrowy murowany dom w pierwszorzędnym stanie, 13 dużych pokoi, 3 kompletne najnowsze urządy, blisko transportacji, cena niska dla prędkiego kupca. (71-e11)

(Other Localities)

WYONA ST. 418.—Muszę sprzedać 5 familijny murowany dom, sklep, wszystkie ulepszenia oprócz ogrzewania, czynsz $1,736, blisko subway'u, cena $10,750, warunki. Telefon, Stagg 3908. (17e)

Interesy do sprzedania
(Stores for Sale)

Manhattan & Bronx

FAMILIJNY sklep obuwia w polskiej dzielnicy na sprzedaż lub wymienię na realność. Zgłoszenia Polska Księgarnia, 723 Courtlandt Ave., Bronx, N. Y. (17s)

RESTAURACJA do sprzedania bardzo tanio. Hungarian Gulash Pot, 432 East 5th Street. (75-s12)

Brooklyn, Queens and Long Island

CANDY store naprzeciw parku tanio do sprzedania, 3 pokoje z wanną. 235 Nassau Ave., Brooklyn, N. Y. (15s)

CANDY, cigar i stationery store do sprzedania, lease na 3 lata, rent $22 miesięcznie. 77 Berry St., Brooklyn. (11s)

CANDY store do sprzedania blisko parku. 97 Bedford Ave., Brooklyn. (59-s11)

CANDY, cigar i stationery store na sprzedaż, podwójny sklep. 1460 Gates Ave., Brooklyn. (68-s11)

CANDY store na sprzedaż z powodu choroby. Zgłosić się 294 Oakland Street, Greenpoint. (12s)

CANDY store do sprzedania, cena $250. 118 North 4th Street, Brooklyn. (13s)

CANDY store do sprzedania tanio z powodu braku pomocy. 151 Douglas St., Brooklyn. (44-s13)

CANDY store do sprzedania. Zgłoszenia 305 Wythe Ave., Brooklyn. (38-s13)

DO SPRZEDANIA candy i stationery store naprzeciw parku, 3 pokoje, rent $45, warto się dowiedzieć. 91 Driggs Ave., Brooklyn, N. Y. (63-s11)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania z powodu innego interesu. 751—3rd Ave., Brooklyn. (27-s11)

GROSERNIA i delikatessen na sprzedaż tanio, w bardzo dobrem miejscu z powodu samotności. Eatrite, 1212—8th Ave., Brooklyn. Telefon, South 6359. (13s)

GROSERNIA i candy store do sprzedania tanio, bardzo dobry interes, cztery duże pokoje w tyle, lease na trzy lata. Zgłoszenia 67 Huron St., Brooklyn. (18s)

GROSERNIA i delikatessen sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Zgłoszenia 40 Grand Street, Maspeth, L. I. (13s)

PIEKARNIA do sprzedania tanio, dobre miejsce. 253 Kingsland Ave., Brooklyn. (12s)

State of New Jersey

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju, obrót tygodniowy $800, pięć pokoi, lease, interes istnieje 30 lat, cena przystępna. 428 Avenue C, Bayonne, N. J. (16s)

CANDY store do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu do kraju. 444 Monmouth St., Jersey City, N. J. (61-s15)

RESTAURACJA do sprzedania nie drogo, z powodu wyjazdu. Zgłosić się 144 Howard St., Newark, N. J. (11s)

Other Localities

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania, doskonała sekcja, rent $65 i cztery pokoje. 8517—95th Ave., Woodhaven, L. I. (16s)

KSIĘGARNIA, przybory szkolne, candy store i stand na gazety, interes świetnie prosperujący od 20 lat, z powodu śmierci gospodarza do sprzedania. 3170 Richmond St., Philadelphia, Pa. (14s)

Różne do sprzedania
(Miscellaneous for Sale)

RADJO 5 bulbowe, baterje, speaker, kompletne, $25.50. 428 West 45th Street, (pierwsze piętro). (74-x11)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

DO ZMYWANIA naczyń, porterów, chłopców, do zbierania naczyń i do kuchni. Sunshine Employment, 137 East 12th St. (13m)

POTRZEBNY janitor, 4 widne pokoje, połowę czynszu. Zgłoszenia 488 Marcy Ave., róg Ellery St., Brooklyn, grosernia. (11m)

SALESMANÓW mających automobil potrzeba, gwarancja wymagana na Westchester, Bronx i Manhattan dzielnice, doskonała sposobność dla odpowiednich i ambitnych mężczyzn. Zgłoszenia Mr. Lines International Business Machines Corporation, 310—5th Avenue, New York City, 1—4 P. M. (30m)

MĘŻCZYŹNI zarobcie $50 i wyżej tygodniowo, nauczcie się operować maszynami kinematograficznemi, posady darmo. Zobaczcie nas przed pójściem gdzieindziej. Edwards, 132 East 23rd Street. (66-m16)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

JANITORA potrzeba, zimna woda. 502 East 16th Street, Apartament 3. (81-m12)

COETERS i backtempers, doświadczonych przy podrabianej skórze. Zgłoszenia Cotex Co., 345 Oliver St., Newark, N. J. (11m)

MĘŻCZYZN I MŁODZIEŃCÓW do nauki tokarstwa, mularstwa i tinkarstwa, do pracy z kontraktorami, mała płata. Zgłoszenia 8-7, Cromwell, 214 W. 34th St., (blisko 7th Ave.). (14m)

JANITORA potrzeba do 9—12. Zgłoszenia 310 Delancey Street, New York City. (11m)

JANITOR doświadczony przy parowem ogrzewaniu, żonaty, musi rozumieć mniejsze reperacje, 4 pokoje i $50 miesięcznie. Zgłoszenia pomiędzy 10 i 1, 173 Henry St., p. Weitz. (11m)

POTRZEBA doświadczonego buczera. Zgłoszenia 25 North 3rd St. albo 240 State St., Hudson, N. Y., T. Hołodniak. (58-m11)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

TKACZEK
do szerokiego jedwabiu również dziewcząt do nauki tego fachu. Zgłoszenia od 8 do 9 rano.
H. R. MALLISON & CO., INC.
VAN ALST & WOOLSEY AVENUES
ASTORIA, L. I., N. Y. (13f)

100 DOMOWYCH robotnic i kucharek doświadczonych natychmiast potrzeba, $60 do $100, ostatnio przybyłe $50 do $60, dajemy pracę bezpłatnie. Prospect Agency, 287 Flatbush Ave., Brooklyn, blisko Prospect Place. Nevis 7443. (16f)

OPERATOREK doświadczonych przy dziecięcych ubrankach, robota od sztuki lub tygodniowa, stała praca, potrzeba również do segregowania i prasowania. Lybu Dress, 204—15th Street, Brooklyn. (11f)

POTRZEBA kobiet i mężczyzn do nocnej pracy od 1 w nocy do 7 rano. Hotel Cleaning Co., 316 West 42nd Street. (76-f12)

PRASOWACZEK do firanek potrzeba, stała praca. Zgłoszenia cały dzień, Harris & Lichtman, 257 Greenpoint Avenue, Brooklyn, N. Y. (11f)

POTRZEBA doświadczonej kucharki, żydowska kuchnia, mała rodzina, $80 na miesiąc. Taborisky, 629 Montgomery St., Brooklyn, pomiędzy Kingston i Brooklyn Avenues. (15f)

Praca dla Kobiet i Mężczyzn
(Help Wanted Male and Female)

KINEMATOGRAF.—Mężczyźni, kobiety i dzieci, sposobność do pracy w zawodzie artystów filmowych, registrujcie się z rzetelną firmą. Zgłoszenia od 10 rano do 7 wieczór, w niedziele otworzone do 2 po południu, Metropolitan Film Prod. Co., 8 Fourth Ave., Pokój 20, Brooklyn, N. Y. (235-mf12)

Osobiste
(Personal)

KWIATY cięte na Wielkanoc i wieńce na pogrzeby w „Horse Shoe." Wm. J. Johnson, właściciel, 503A Grove St., Jersey City, N. J. Telefon, Montgomery 101631. (11o)

Poszukiwania
(Information Wanted)

JAN I Stanisław Gryczewscy poszukują swego stryja Antoniego Gryczewskiego, pochodząc ze wsi Lizek, ziemi Płockiej, który przyjechał 20 lat temu do Ameryki, 4 lata temu przebywał w Newarku, który wiedział z szanownych czytelników o jego przebywaniu albo ty sam stryju proszę się zgłosić pod adres 712—9th Avenue, Astoria, L. I. (11i)

KATARZYNA Skwis poszukuje męża Stanisława Skwisa, 22 West St., New York. (49-114)

FR. WIERZYKOWSKI przebywający w South Brooklyn proszony jest o skomunikowanie się listownie pn. 5, c/o Nowy Świat, 24 Union Square, New York. (tfn)

STEFAN Budzak, dawniej zamieszkiwał pn. 195 Bedford Ave., Brooklyn, jest poszukiwany przez znajomych. Proszę się zgłosić P. K., c/o Nowy Świat. (tfn)

JAN Dubaniewicz w ważnej sprawie poszukuje Piotra Leszkiewicza ze wsi Zalazowie, ziemi Wileńskiej. Ostatnio zamieszkiwał w stanie New Jersey. Ktoby wiedział o adresie lub on sam, proszony jest o zgłoszenia do 147-18 Glassboro Ave., Jamaica, L. I. N. Y.

Kapitał i Interesy
(Business Opportunities)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane na drugie i trzecie hipoteki, pożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp., 26 Court St., Suite 414. Telefon, Triangle 6887.

Szkoły
(Schools)

SZKOŁA BALWIERSTWA
Poszukujemy mężczyzn do nauczenia się balwierstwa. Kompletny kurs $25. Posiadamy zdolnych nauczycieli do nauczenia was w krótkim czasie. Klasy we dnie i wieczorem. Posady dostarczane. Informacje darmo. Zapiszcie się do COLUMBIA BARBER COLLEGE, 350 Eighth Avenue, (między 27th i 28th Streets).

SZKOŁA BALWIERSTWA
Panowie! Poco macie pracować za $25 lub $35 na tydzień. Możecie się wyuczyć balwierstwa w krótkim czasie i zarabiać $55 do $75 tygodniowo. We dnie lub wieczorem. Kurs $25. Większość naszych studentów są Polakami.
NATIONAL BARBER COLLEGE
150—3rd Ave., blisko 15th St., N. Y. City

Uczcie się Języka Angielskiego Teraz! Sukcess szkoła nauczy was czytać, pisać i mówić po angielsku łatwo i gruntownie w bardzo krótkim czasie. Rozpocznijcie lekcje teraz. Otwarte od 4 po południu do 11 wieczór. Prywatne lekcje tylko $10 na miesiąc. SUCCESS SCHOOL, Rivington corner Essex Streets.

Letniska
(Summer Resorts)

HILL'S VILLA Callicoon Center, Sullivan Co., N. Y.
Wiosenne wakacje w górach po cenie zniżonej. Jedyne miejsce do wypoczynku. Zdrowy klimat, pierwszorzędna polska kuchnia. Chorych na płuca nie przyjmuje.
KAROL HILL

Pomieszkania do wynajęcia
(Apartments to let)

SZEŚĆ pokoi i wanna, wszystkie pokoje ogrzewane, parowe ogrzewanie, elektryka i wszystkie wygody. 66-31 Hull Ave., Maspeth, L. I. (33-a12)

106 SUFFOLK ST.—Trzy i cztero pokojowe apartamenta, gorąca woda, elektryczność, cena przystępna. Zgłoszenia janitor. (11a)

Pokoje umeblowane
(Furnished Rooms to let)

POKOJE do wynajęcia, gorąca woda, elektryczność, telefon, nowe urządzenia, pojedyncze pokoje, $4.00 i wyżej. 1270—3rd Ave., róg 73rd St. (30-r12)

POKOJE umeblowane na tydzień lub na noc. Polska Gospoda, 241 Greenpoint Avenue, Brooklyn. (15r)

POKÓJ z wygodami, weranda i ogród. Zgłoszenia w sobotę i niedzielę, a w tygodniu o 7 wieczór, tylko pan przyjmuje. 1984 Anthony Ave., 179 St. Telefon, Fordham 0810. (58-s11)